

**KOSZALIŃSKO
KOŁOBRZESKIE**
wiadomości diecezjalne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej

ROK LI

LIPIEC-WRZESIEŃ

3/2023

Redakcja:

ks. dr Tadeusz Ceynowa (red. nacz.)

mgr Małgorzata Wieczorkowska

mgr Monika Zielonka

dr inż. Magdalena Florianowicz (sekretarz)

75-817 Koszalin, ul. Seminaryjna 2, tel. 94 345 90 26

e-mail: kkwd@interia.pl

Skład i łamanie:

Magdalena Florianowicz

Wydawca:

Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska

75-062 Koszalin, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 25, tel. 94 343 87 10 (18)

e-mail: kuria@koszalin.opoka.org.pl, www.diecezjakoszalin.pl

© Copyright by Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska, 2023

ISSN 1734-9621

Druk:

Zakład Poligraficzny Polimer

ul. Szczecińska 34/2, Koszalin, tel. 94 342 45 34

Spis treści

STOLICA APOSTOLSKA

Przemówienie papieża Franciszka podczas wieczornego czuwania z młodzieżą, 37. Światowe Dni Młodzieży, Lizbona, 5 sierpnia 2023 r.	6
Przemówienie papieża Franciszka podczas Mszy św. wieńczącej 37. Światowe Dni Młodzieży, Lizbona, 6 sierpnia 2023 r.	8
Katecheza papieża Franciszka podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 sierpnia 2023 r.	10
Przemówienie papieża Franciszka do nowych kardynałów, Watykan, 30 września 2023 r.	13
Nuncjatura Apostolska w Polsce N. 9715/23 Komunikat	16

EPISKOPAT POLSKI

Orędzie Arcybiskupa Większego Światosława Szewczuka Metropolity Kijowsko-Halickiego, zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego i Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego Metropolity Poznańskiego, Przewodniczącego KEP w 80. rocznicę rzezi wołyńskiej	18
Komunikat Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek ws. debaty o migrantach i uchodźcach	21
Apel Przewodniczącego KEP o pomoc dla Słowenii	24
Słowo Biskupa Polowego na Święto Wojska Polskiego	24
<i>Wspólnota słuchająca i ewangelizująca</i> . List Pastorski Episkopatu Polski z okazji XIII Tygodnia Wychowania	25
Stanowisko Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych w sprawie dopuszczalności aborcji w oparciu o przesłankę zdrowia psychicznego	30
Vademecum Wyborcze Katolika	33

BISKUP DIECEZJALNY

I. Dekrety i zarządzenia	38
Dekret powołujący Diecezjalne Forum Młodych	38
Dekret powołujący Diecezjalne Forum Młodych	39
Dekret Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego	41
Zwolnienia i nominacje	42
II. Komunikaty, zaproszenia, listy, homilie i wystąpienia	50
Apel Biskupa Diecezjalnego o modlitwę w intencji powołań ...	50

Komunikat Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego Zbigniewa Zielińskiego zapraszający na Diecezjalną Pielgrzymkę Rodzin i odpust w Sanktuarium Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej na Górze Chełmskiej w Koszalinie	51
List Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego Zbigniewa Zielińskiego zapraszający na uroczystości odpustowe w Skrzatuszu w 2023 r.	52
Homilia Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego Zbigniewa Zielińskiego, Msza św. rozpoczynająca XI „Marsz dla Jezusa” z wprowadzeniem relikwii świętych Wojciecha i Stanisława BM do Sanktuarium Świętego Józefa Oblubieńca NMP, Słupsk, 10 września 2023 r.	54
Apel Biskupa Diecezjalnego o modlitwę	59
Słowo podziękowania Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego po diecezjalnym odpuszczeniu ku czci NMP Bolesnej Pani Skrzatuskiej Matki Miłości Zranionej i Naszej Nadziei	61
III. Kalendarium posługi biskupa diecezjalnego	61

Z ŻYCIA DIECEZJI

I. Wydarzenia w diecezji	68
XIV Diecezjalna Pielgrzymka Rowerowa na Jasną Górę	68
„Przystań z Jezusem”	69
XLI Diecezjalna Piesza Pielgrzymka Diecezji Koszalińsko- -Kołobrzeskiej ze Skrzatusza na Jasną Górę	70
XXXIII Ogólnopolska Pielgrzymka Trzeźwości na Górę Chełmską	72
XXVII Diecezjalna Pielgrzymka Rodzin na Górę Chełmską	73
Msza św. w intencji Sybiraków	74
Diecezjalne Spotkanie Młodych w Skrzatuszu	75
Odpust diecezjalny w Skrzatuszu	76
Letnie ewangelizacje	78
75 lat Franciszkanek Rodziny Maryi w Trzciance	79
II. Kronika wydarzeń z diecezji	80
III. Kronika żałobna	95

Stolica Apostolska

PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA FRANCISZKA
podczas wieczornego czuwania z młodzieżą,
37. Światowe Dni Młodzieży, Lizbona, 5 sierpnia 2023 r.

Drodzy bracia i siostry, dobry wieczór!

Jak dobrze was widzieć! Dziękuję za podróżowanie, za chodzenie, dziękuję, że tu jesteście! Myślę też, że Dziewica Maryja musiała podróżować, żeby zobaczyć Elżbietę: „Wstała i poszła z pośpiechem” (Łk 1,39). Można się zastanawiać: dlaczego Maryja wstaje i idzie z pośpiechem do swojej kuzynki? Jasne, właśnie dowiedziała się, że kuzynka jest brzemienna, ale także i ona jest brzemienna: po co więc iść, skoro nikt tego od niej nie żądał? Maryja wypełnia czyn, którego nikt od niej nie żąda, który nie jest wymagany. Maryja idzie dlatego, że kocha, a „Kto kocha – fruwa, biegnie, cieszy się” (*O Naśladowaniu Chrystusa*, III, 5). To właśnie czyni z nami miłość. Radość Maryi jest podwójna: właśnie otrzymała zwiastowanie anioła, że przyjmie Zbawiciela, a także wiadomość, że jej kuzynka jest brzemienna. To ciekawe: zamiast myśleć o sobie, myśli o kimś drugim. Dlaczego? Ponieważ radość jest misyjna, radość nie jest dla jednej osoby, jest po to, aby coś przynieść. Pytam was: wy, którzy tu jesteście, którzy przyszliście, aby się spotkać, aby znaleźć orędzie Chrystusa, aby znaleźć piękny sens życia, czy zatrzymacie go dla siebie, czy też zanieście go innym? Co myślicie? Nie słyszę (...). Jest po to, aby zanieść ją innym. Ponieważ radość jest misyjna. Powtórzmy to wszyscy razem: radość jest misyjna. Zatem zanoszę radość innym. Ale inni przygotowali nas do przyjęcia tej radości, którą mamy. Spójrzmy więc wstecz na wszystko, co otrzymaliśmy: wszystko to przygotowało nasze serca na radość. Wszystko. Jeśli spojrzymy wstecz, zauważymy, że były osoby, które były promieniem światła w naszym życiu: rodzice, dziadkowie, przyjaciele, kapłani, zakonnicy, katecheci, animatorzy, nauczyciele... Oni są korzeniami naszej radości. Pomyślmy teraz przez chwilę w milczeniu o tych, którzy dali nam zaufanie do życia, którzy są korzeniami radości.

(chwila milczenia)

Czy widzieliście? Czy zobaczyliście twarze, historie? Ta radość, która pochodzi z korzeni, jest tym, co musimy dać, ponieważ mamy korzenie radości. W ten sam sposób możemy być korzeniami radości dla innych. Nie jest to przemijająca radość, radość chwili; chodzi o przyniesienie radości, która stwarza korzenie.

Zastanawiam się jednak: w jaki sposób możemy stać się korzeniami radości? Nie znajdziecie radości zamkniętej w bibliotece, nawet jeśli trzeba się uczyć, ale jest ona gdzie indziej. Nie jest zamknięta pod kluczem. Trzeba szukać radości, trzeba ją odkrywać, trzeba ją odkrywać w dialogu z innymi, w którym musimy dawać te korzenie radości, jakie otrzymaliśmy. A to czasami sprawia, że jesteśmy zmęczeni. Zadam wam pytanie: czy czasami jesteście zmęczeni? Nie... Tak? Nie słyszę. Czy czasami jesteście zmęczeni? Pomyślmy o tym, co się dzieje, gdy jesteśmy zmęczeni: nie mamy ochoty nic robić, jak mówimy po hiszpańsku: rzucamy gąbkę, ponieważ nie mamy ochoty iść dalej, a potem poddajemy się, przestajemy chodzić i upadamy. Czy uważacie, że osoba, która upada w życiu, która ponosi porażkę, która popełnia nawet poważne, duże błędy, że jej życie się skończyło? Nie. Nie słyszę... Nie. Co należy zrobić? Nie słyszę. Wstać. To coś bardzo pięknego, co chciałbym wam dziś zostawić jako pamiątkę. Żołnierze korpusu alpejskiego, którzy lubią wspinać się po górach, mają bardzo piękną piosenkę, która brzmi następująco: „W sztuce wspinania się na górę liczy się nie to, by nie upaść, ale żeby nie trwać w upadku”. To jest piękne.

Ten, kto trwa w upadku, „już przeszedł na emeryturę” życia, zamknął się, zamknął się na nadzieję, zamknął się na złudzenia i pozostaje tam, gdzie upadł. A kiedy widzimy naszego przyjaciela, który upadł, co powinniśmy zrobić? Podnieść go z całą mocą. Podnieś go. Zwróć uwagę na gest, który wykonujesz, gdy musisz się podnieść lub musisz pomóc komuś się podnieść: patrzysz na niego z góry. Jest to jedyny przypadek, jedyna okazja, w której wolno patrzeć na osobę z góry i jest on po to, żeby ją podnieść.

Jakże często widzimy ludzi patrzących na nas w ten sposób, ponad naszymi ramionami, z góry na dół. To smutne. Jediną okazją, jedyną sytuacją, w której wolno patrzeć na osobę z góry, jest... powiedzcie to wy...? Głośno! Dopomożenie jej w powstaniu. Cóż, tak wygląda pielgrzymowanie, wytrwałość w chodzeniu. A w życiu, żeby coś osiągnąć, trzeba trenować pielgrzymowanie. Czasami nie mamy ochoty chodzić, nie mamy ochoty walczyć, oblewamy egzaminy, bo nie mamy ochoty się uczyć i nie osiągamy wyników. Nie wiem, czy ktoś z was lubi piłkę nożną: ja lubię. Ale co kryje się za zdobytym golem? Dużo treningu. Co kryje się za wynikiem? Dużo treningu. A w życiu nie zawsze można robić to, co się chce, ale to, co czynimy, to wypełnianie powołania, które mam w swym wnętrzu – bo każdy ma swoje powołanie. Chodzić; a jeśli upadnę, podniosę się lub ktoś pomoże mi wstać; nie upadać; i trenować

siebie, trenować siebie w chodzeniu. A wszystko to jest możliwe, nie dlatego, że bierzemy udział w kursie chodzenia – nie ma kursów, które uczą nas, jak kroczyć w życiu, tego się uczymy, uczymy się od rodziców, uczymy się od dziadków, uczymy się od przyjaciół, pomagając sobie nawzajem. W życiu uczymy się i to jest trening, aby pielgrzymować.

Zostawiam was z tymi myślami: pielgrzymować, a jeśli się upada, wstać; pielgrzymuj z celem; trenuj każdego dnia, aby żyć. W życiu nic nie jest za darmo, za wszystko trzeba zapłacić. Tylko jedna rzecz jest darmowa: miłość Jezusa. Tak więc, z tą „darmowością”, którą mamy (miłość Jezusa) i z wolą chodzenia, idźmy z nadzieją, patrzmy na nasze korzenie i idźmy naprzód, bez lęku. Nie lękajcie się. Dziękuję. Do widzenia!

PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA FRANCISZKA
podczas Mszy św. wieńczącej 37. Światowe Dni Młodzieży,
Lizbona, 6 sierpnia 2023 r.

„Panie, dobrze nam tu być!” (Mt 17,4). Te słowa wypowiedziane przez apostoła Piotra do Jezusa na Górze Przemienienia, po tych intensywnych dniach chcemy uczynić własnymi. Piękne jest to, czego doświadczyliśmy z Jezusem, co przeżyliśmy razem i piękne jest to, jak się modliliśmy, z jakże wielką radością w sercach. Wtedy możemy zadać sobie pytanie: co zabieramy ze sobą, powracając w doliny codziennego życia? Opierając się na usłyszanej Ewangelii chciałbym odpowiedzieć na to pytanie trzema czasownikami. Co zabieramy? Jaśnieć, słuchać, nie lękać się. Co zabieramy ze sobą? Jaśnieć, słuchać, nie lękać się.

Po pierwsze: Jaśnieć. Jezus przemienił się. Ewangelia mówi: „twarz Jego zajaśniała jak słońce” (Mt 17,2). Właśnie zapowiedział swoją mękę i śmierć na krzyżu, burząc w ten sposób obraz potężnego i światowego Mesjasza i zawodząc oczekiwania uczniów. Teraz, by pomóc im zaakceptować Boży plan miłości wobec każdego z nas Jezus bierze trzech z nich, Piotra, Jakuba i Jana, prowadzi ich na górę i przemienia się: Jego twarz staje się promienna, a szaty białe. Ten „blask” przygotowuje ich na noc męki.

Przyjaciele, drodzy młodzi, my także potrzebujemy dzisiaj nieco światła, przeblysku światła, który byłby nadzieją, żeby stawić czoła wielu ciemnościom, które nachodzą nas w życiu, wielu codziennym porażkom, aby stawić im czoła w świetle zmartwychwstania Jezusa.

On bowiem jest światłem, które nigdy nie gaśnie, jest światłem, które jaśnieje nawet w nocy. „Bóg nasz rozjaśnił oczy nasze” (Ezd 9,8) – powiada kapłan Ezechiel. Nasz Bóg oświeca. Oświeca nasze spojrzenie, oświeca nasze serce, oświeca nasz umysł, oświeca nasze pragnienie uczynienia czegoś w życiu. Zawsze światłem Pana.

Ale chciałbym wam powiedzieć, że nie stajemy się jaśniejącymi, gdy stawiamy siebie w centrum uwagi – nie, to oślepią. Nie stajemy się jaśniejącymi. Nie stajemy się jaśniejącymi, kiedy ukazujemy doskonały wizerunek, uładzony, dobrze wykończony. Ani też, gdy czujemy się silni i odnosimy sukcesy, ale nie jaśniejący. Jaśniejemy, promieniujemy blaskiem, gdy przyjmując Jezusa uczymy się miłować tak, jak On. Miłować jak Jezus: to nas czyni jaśniejącymi, to nas prowadzi ku wypełnianiu dzieł miłości. Nie łudź się, przyjacielko, przyjacielu, staniesz się światłem w dniu, w którym będziesz czynił dzieła miłości. Ale kiedy zamiast czynić uczynki miłości wobec innych, patrzysz na siebie jako na samolubną osobę, światło gaśnie.

Drugim czasownikiem jest słuchać. Na górze obłok świetlany osłania uczniów. A z tego obłoku, z którego rozbrzmiewa głos Ojca co nam mówi? Jego słuchajcie. „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!” (Mt 17,5). Tutaj jest wszystko zawarte. Wszystko, co jest do zrobienia w życiu chrześcijańskim zawiera się w tym słowie Jego słuchajcie. Trzeba słuchać Jezusa. Na tym polega cały sekret. Słuchaj tego, co mówi do ciebie Jezus. „Nie wiem, co mi mówi”. Weź Ewangelię i przeczytaj, co mówi Jezus, to co mówi do twego serca. On bowiem ma słowa życia wiecznego dla nas, On objawia, że Bóg jest Ojcem, że jest miłością. On nam wskazuje drogę miłości. Posłuchaj Jezusa. My bowiem, nawet z dobrą wolą, podążamy ścieżkami, które wydają się być ścieżkami miłości, ale w ostatecznym rachunku są egoizmem podszywanym się pod miłość. Strzeżcie się samolubstwa udającego miłość! Słuchaj Go, bo On ci powie, jaka jest droga miłości. Słuchaj Go.

Jaśnieć, to pierwsze słowo, bądź świetlisty; słuchaj, aby nie zbłądzić i wreszcie trzecie słowo nie lękaj się. Słowo, które bardzo często powtarza się w Biblii, w Ewangeliach: „nie lękajcie się”. To były ostatnie słowa, jakie Jezus wypowiedział do uczniów w chwili Przemienienia: „Wstańcie, nie lękajcie się!” (Mt 17,7).

Do was młodzi, którzy widzieliście tę radość – chciałem powiedzieć tej chwały, i rzeczywiście jest to rodzaj chwały, to nasze spotkanie – do was, którzy pielęgnujecie wielkie marzenia, ale często przyćmiewa je lęk, że ich nie zrealizujecie; do was, młodzi, którzy czasami myślicie,

że nie dacie rady – niekiedy napada nas trochę pesymizmu; do was, młodzi, kuszeni w tych czasach, żeby się zrazić, uważać siebie za niezadowolających lub ukrywać cierpienie, maskując je uśmiechem; do was, młodzi, którzy chcecie zmieniać świat – i dobrze, że chcecie zmieniać świat – i że chcecie walczyć o sprawiedliwość i pokój; do was, młodzi, którzy wkładacie w to wysiłek i wyobraźnię, ale wydaje się wam, że to nie wystarczy; do was, młodzi, których Kościół i świat potrzebują tak, jak ziemia potrzebuje deszczu; do was, młodzi, którzy jesteście teraźniejszością i przyszłością; tak, do was, młodzi, Jezus mówi dzisiaj: „Nie bójcie się”, „Nie lękajcie się!”.

Niech w chwili milczenia niech każdy powtórzy sobie w sercu te słowa: „Nie lękajcie się”.

Drodzy młodzi, chciałbym spojrzeć w oczy każdego z was i powiedzieć: nie lękaj się! Ale powiem wam coś o wiele piękniejszego. To już nie ja, to patrzy teraz na was sam Jezus, patrzy na was Ten, który was zna, zna serce każdego z was, zna życie każdego z was, zna radości, zna smutki, sukcesy i porażki, zna wasze serce. I dziś do was mówi, tutaj w Lizbonie, podczas tych Świątowych Dni Młodzieży: „Nie obawiajcie się, nie bójcie się, odwagi, nie lękajcie się!”.

KATECHEZA PAPIEŻA FRANCISZKA **podczas audiencji generalnej, Watykan, 23 sierpnia 2023 r.**

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

Na naszej drodze ku odnalezieniu pasji głoszenia Ewangelii, owej gorliwości apostołskiej, dostrzegania jak ta gorliwość apostołska, pasja głoszenia Ewangelii rozwijała się w dziejach Kościoła spoglądamy dziś na obie Ameryki. Tutaj ewangelizacja ma źródło wiecznie żywe: Guadalupe. Oczywiście Ewangelia dotarła tam już wcześniej, przed tymi objawieniami, ale niestety towarzyszyły jej także interesy światowe, dążenie do podboju. Zamiast drogi inkulturacji, podążano nazbyt często niecierpliwą drogą przeszczepiania i narzucania gotowych wzorców, na przykład europejskich, bez szacunku dla rdzennej ludności. Z drugiej strony Dziewica z Guadalupe pojawia się ubrana w szaty tubylców, mówi ich językiem, przyjmuje i miłuje lokalną kulturę: Maryja jest Matką, a pod Jej płaszczem każde dziecko znajduje swoje miejsce. W Maryi Bóg stał się ciałem i poprzez Maryję nadal wciela się w życie narodów. Matka Boża głosi bowiem Boga w najbardziej odpowiednim języku,

to znaczy w języku matczynym. Również do nas Matka Boża mówi w języku matczynym, tym, który dobrze rozumiemy. Ewangelię należy tak przekazywać, w języku matczynym. I chciałbym podziękować wielu matkom i wielu babciom, które przekazują ją swoim dzieciom i wnukom: wiara jest przekazywana wraz z życiem, dlatego matki i babcie są pierwszymi głosicielami. Brawa dla matek i babć! Ewangelię przekazuje się, jak pokazuje Maryja, w prostocie: Matka Boża zawsze wybiera osoby proste, na wzgórzu Tepeyac w Meksyku, podobnie jak w Lourdes i Fatimie: przemawiając do nich, mówi do każdego, w języku dostosowanym do wszystkich, językiem zrozumiałym, tak jak język Jezusa.

Zatrzymajmy się zatem nad świadectwem świętego Juana Diego, który jest posłańcem, rdzennym mieszkańcem, któremu objawiła się Maryja. Jest posłańcem Matki Bożej z Guadalupe. Był osobą skromną, Indianinem z ludu: spoczęło na nim spojrzenie Boga, który lubi czynić cuda za pośrednictwem maluczkich. Juan Diego doszedł do wiary już jako człowiek dorosły i żonaty. W grudniu 1531 roku miał około 55 lat. Będąc w drodze ujrzał na wzgórzu Matkę Bożą, która czule nazwała go „Juanito, najukochańszy syneczku mój maleńki” (Nican Mopohua, 23). Juanito to zdrobnienie od Juan. Następnie wysłał go do biskupa, żeby poprosił go o zbudowanie świątyni właśnie w miejscu, w którym się objawiła. Juan Diego, prosty i chętny, idzie ze szczodrością swego czystego serca, ale musi długo czekać. W końcu rozmawia z biskupem, który mu nie wierzy. Wiele razy my biskupi nie dowierzamy... Ponownie spotyka Matkę Bożą, która pociesza go i prosi, żeby spróbował jeszcze raz. Indianin wraca do biskupa i z wielkim trudem spotyka się z nim, ale biskup, wysłuchawszy go, odprawia go i wysłał ludzi, żeby go śledzili. Oto trud, wypróbowanie głoszenia: pomimo gorliwości nadchodzą nieoczekiwane, czasem z samego Kościoła. Aby głosić nie wystarczy bowiem dawanie świadectwa o dobru, trzeba umieć znosić zło. O tym nie zapominajmy, bo jest to bardzo ważne: Aby głosić nie wystarczy bowiem dawanie świadectwa o dobru, trzeba zawsze umieć znosić zło. Chrześcijanin czyni dobro, ale znosi zło. Jedno i drugie idzie w parze. Takie jest życie. Także dzisiaj, w wielu miejscach, inkulturacja Ewangelii i ewangelizacja kultur wymaga wytrwałości i cierpliwości, wymaga nie lękania się konfliktów, nie zniechęcania się. Myślę o pewnym kraju, gdzie chrześcijanie są prześladowani, ponieważ są chrześcijanami i nie mogą w spokoju wyznawać swojej religii. Przygnębiony Juan Diego, bo biskup go odsyłał, prosi Matkę Bożą, aby zwolniła go i powierzyła zadanie komuś bardziej szanowanemu i zdolniejszemu od niego, ale

zostaje zachęcony do wytrwania. Zawsze istnieje zagrożenie pewnej ustępliwości w głoszeniu: coś nie wychodzi i człowiek się wycofuje, zniechęca się i być może znajduje schronienie we własnych pewnikach, w małych grupach i w niektórych pobożnościach czysto wewnętrznych. Natomiast Matka Boża, pocieszając, pobudza nas do pójścia naprzód, a tym samym sprawia, że wzrastamy. Postępuje jak dobra matka, która śledząc kroki swojego syna, wprowadza go w wyzwania świata.

Zachęcony w ten sposób Juan Diego wraca do biskupa, który prosi go o znak. Matka Boża obiecuje mu znak i pociesza następującymi słowami: „Niech przestanie burzyć się two oblicze, twoje serce. (...) Czyż nie jestem tą, która ma zaszczyt być twoją uwielbianą Matką?” (tamże, 118–119). To piękne. Wiele razy, kiedy jesteśmy zrozpaczeni, w opuszczeniu, smutku, trudnościach Matka Boża mówi to także do nas, w sercu: „Czyż nie jestem tą, która ma zaszczyt być twoją uwielbianą Matką?”. Jest zawsze blisko nas, żeby nas pocieszyć i dać nam siłę, abyśmy szli naprzód. Następnie prosi go, aby udał się na szczyt wzgórza i zebrał kwiaty. Jest zima, ale mimo to Juan Diego znajduje kilka pięknych kwiatów, wkłada je do płaszcza i ofiarowuje Matce Bożej, która prosi go, żeby zabrał je do biskupa jako dowód. Juan Diego idzie, cierpliwie czeka na swoją kolej i w końcu, w obecności biskupa, otwiera swą opończę (*tilmę*) – tego pierwotni mieszkańcy używali do okrycia się – pokazując kwiaty i oto: na tkaninie płaszcza pojawia się wizerunek Matki Bożej, ten niezwykły i żywy, który znamy, w której oczach nadal odcisnięci są ówczesni protagoniści. Oto niespodzianka Boga: kiedy jest wola i kiedy jest posłuszeństwo, może On dokonać czegoś nieoczekiwanego, w czasach i w sposób, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć. I tak zostaje zbudowane sanktuarium, o które prosiła Dziewica, a które dzisiaj można nawiedzać.

Juan Diego zostawia wszystko i za zgodą biskupa poświęca swoje życie sanktuarium. Przyjmuje pielgrzymów i ich ewangelizuje. Tak dzieje się w sanktuariach maryjnych, miejscach pielgrzymek i głoszenia Ewangelii, gdzie każdy czuje się jak w domu, w domu Matki, domu matczynym i doświadcza tęsknoty za domem, czyli tęsknoty za miejscem, gdzie przebywa Matka, za Niebem. Tam wiara jest przyjmowana w sposób prosty, wiara jest przyjmowana w sposób autentyczny, w sposób ludowy, a Matka Boża, jak powiedziała Juanowi Diego, wysłuchuje naszych płaczów i leczy nasze smutki (por. tamże, 32). Uczmy się tego. Kiedy w życiu pojawiają się trudności, idźmy do Matki, a kiedy życie jest szczęśliwe, idźmy do Matki, aby się tym podzielić. Potrzebujemy

pielgrzymowania do tych oaz pocieszenia i miłosierdzia, gdzie wiara jest wyrażana w języku matczynym; gdzie składamy trudy życia w ramionach Matki Bożej i wracamy do życia z pokojem w sercu, być może z pokojem dzieci.

PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA FRANCISZKA do nowych kardynałów, Watykan, 30 września 2023 r.

Myśląc o tej uroczystości, a zwłaszcza o was, drodzy bracia, którzy zostaniecie Kardynałami, przyszedł mi na myśl tekst z Dziejów Apostolskich (por. 2,1–11). Jest to tekst fundamentalny: opis Pięćdziesiątnicy, chrztu Kościoła... Ale tak naprawdę, moje myśli przyciągnął pewien szczegół: wyrażenie, które wyszło z ust Żydów, którzy „przebywali wtedy w Jerozolimie” (w. 5). Powiedzieli to: „Partowie, Medowie, Elamici...” (w. 9) i tak dalej. Ta długa lista ludów sprawiła, że pomyślałem o Kardynałach, którzy dzięki Bogu pochodzą ze wszystkich części świata, z najróżniejszych narodów. Dlatego też wybrałem ten fragment biblijny.

Rozważając go później, zdałem sobie sprawę z pewnego rodzaju „niespodzianki” ukrytej w tym skojarzeniu idei, niespodzianki, w której z radością zdawało mi się rozpoznać, jeśli tak można powiedzieć, humor Ducha Świętego.

Czym jest ta „niespodzianka”? Polega ona na tym, że zwykle my, pasterze, czytając opis Pięćdziesiątnicy utożsamiamy się z Apostołami. To naturalne, że tak jest. Z drugiej strony, ci „Partowie, Medowie, Elamici” i tak dalej, których w mojej myśli kojarzyłem z Kardynałami, nie należą do grupy uczniów, znajdują się poza Wieczernikiem, są częścią tego „tłumu”, który „zebrał się” usłyszawszy szum wywołany przez porywisty wiatr (por. w. 6). Apostołowie byli „wszyscy Galilejczykami” (por. w. 7), podczas gdy zgromadzeni ludzie byli „ze wszystkich narodów pod słońcem” (w. 5), podobnie jak biskupi i kardynałowie w naszych czasach.

Tego rodzaju odwrócenie ról skłania do zastanowienia, a przyglądając się temu bliżej, ujawnia interesującą perspektywę, którą chciałbym się z wami podzielić. Chodzi o odniesienie tego do nas – czynię to jako pierwszy – doświadczenia tych Żydów, którzy dzięki darowi Bożemu stali się protagonistami wydarzenia Pięćdziesiątnicy, to znaczy „chrztu” Duchem Świętym, który dał początek jednemu, świętemu, katolic-

kiemu i apostołskiemu Kościołowi. Podsumowałbym tę perspektywę w następujący sposób: odkrycie na nowo ze zdumieniem daru otrzymania Ewangelii „w naszych językach” (w. 11), jak mówią ci ludzie. Pomyślmy raz jeszcze z wdzięcznością o darze otrzymania ewangelizacji i o tym, że wywodzimy się z ludów, które w swoim czasie przyjęły kerygmat, głoszenie tajemnicy zbawienia, a przyjmując go, zostały ochrzczone w Duchu Świętym i stały się częścią Kościoła. Kościoła Matki, który mówi we wszystkich językach, który jest jeden i katolicki.

Otóż, to słowo z Księgi Dziejów Apostolskich każe nam myśleć, że zanim staniemy się „apostołami”, zanim staliśmy się kapłanami, biskupami, kardynałami, jesteście „Partami, Medami, Elamitami” i tak dalej, i tak dalej. A to powinno rozbudzić w nas poczucie podziwu i wdzięczności za to, że otrzymaliśmy łaskę Ewangelii w poszczególnych narodach, z których się wywodzimy. Myślę, że jest to bardzo ważne i nie należy o tym zapominać. Ponieważ tam, w historii naszego ludu, powiedziałbym w „ciele” naszego ludu, Duch Święty dokonał cudu przekazania tajemnicy Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. I przyszedł do nas „w naszych własnych językach”, na ustach i w gestach naszych dziadków i naszych rodziców, katechetów, księży, zakonników... Każdy z nas może sobie przypomnieć konkretne głosy i twarze. Wiara jest przekazywana „w dialekcie”, przez matki i babcie.

Istotnie, jesteście ewangelizatorami w takim stopniu, w jakim zachowujemy w naszych sercach zdumienie i wdzięczność za to, że otrzymaliśmy Ewangelię. A raczej z bycia ewangelizowanymi, ponieważ w rzeczywistości chodzi o dar nieustannie obecny, który domaga się ciągłego odnawiania w pamięci i w wierze.

Bracia i siostry, najmilszy Kardynałowie, Pięćdziesiątnica – podobnie jak chrzest każdego z nas – nie należy do przeszłości, lecz jest aktem stwórczym, który Bóg nieustannie ponawia. Kościół – i każdy z jego członków – żyje tą tajemnicą wciąż aktualną. Nie żyje „z dochodu”, a tym bardziej z dziedzictwa archeologicznego, jakkolwiek cennego i szlachetnego. Kościół i każdy ochrzczone żyje każdym Bożym dniem, mocą działania Ducha Świętego. Także czynność, którą tutaj teraz spełniamy ma sens, jeśli przeżywamy ją w tej perspektywie wiary. A dzisiaj, w świetle słowa, możemy pojąć tę rzeczywistość: wy, nowi Kardynałowie, przybyliście z różnych stron świata, a ten sam Duch, który uczynił płodną ewangelizację waszych narodów, teraz odnawia w was wasze powołanie i misję w Kościele i dla Kościoła.

Z tej refleksji, zaczerpniętej z owocnej „niespodzianki”, chciałbym po prostu wyciągnąć konsekwencję dla was, bracia Kardynałowie, i dla waszego Kolegium. Chciałbym ją wyrazić za pomocą obrazu orkiestry: Kolegium Kardynalskie jest powołane, aby przypominać orkiestrę symfoniczną, reprezentującą symfoniczność i synodalność Kościoła. Mówię także „synodalność” nie tylko dlatego, że jesteśmy w przededniu pierwszego Zebrania Synodu, które ma właśnie taki temat, ale dlatego, że wydaje mi się, iż metafora orkiestry może dobrze naświetlić synodalny charakter Kościoła.

Symfonia żyje dzięki umiejętnej kompozycji barw różnych instrumentów: każdy z nich wnosi swój wkład, czasem sam, niekiedy w połączeniu z jakimś innym, czasem z całym zespołem. Różnorodność jest konieczna, jest niezbędna. Ale każdy dźwięk musi przyczyniać się do wspólnego projektu. W tym celu fundamentalne jest wzajemne słuchanie: każdy muzyk musi słuchać innych. Jeśli ktoś słuchałby tylko samego siebie, niezależnie od tego, jak wysublimowany byłby jego dźwięk, nie wyszłoby to symfonii na dobre; to samo stałoby się, gdyby jedna sekcja orkiestry nie słuchała innych, ale grała tak, jakby była sama, jakby była całością. A dyrygent orkiestry jest w służbie tego rodzaju cudu, jakim za każdym razem jest wykonanie symfonii. Musi słuchać bardziej niż ktokolwiek inny, a jednocześnie jego zadaniem jest pomóc każdej osobie i całej orkiestrze rozwinąć twórczą wierność do maksimum, wierność wykonywanemu dziełu, ale twórcza, zdolna nadać duszę tej partyturze, sprawić, by rozbrzmiewała tu i teraz w sposób wyjątkowy.

Drodzy bracia i siostry, dobrze nam robi spojrzenie na siebie w obrazie orkiestry, aby uczyć się być zawsze coraz bardziej Kościołem symfonicznym i synodalnym. Proponuję to w szczególności wam, członkom Kolegium Kardynalskiego, z pocieszającą wiarą, że mamy Ducha Świętego jako naszego nauczyciela: nauczyciela dla każdego wnętrza i nauczyciela podążania razem. On tworzy różnorodność i jedność, On jest samą harmonią. Powierzmy siebie Jego łagodnemu i silnemu przewodnictwu, a także troskliwej opiece Maryi Dziewicy.

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 9715/23

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek

mianował Nuncjuszem Apostolskim w Polsce abp. Antonio Guido FILI-PAZZI, dotychczasowego Nuncjusza Apostolskiego w Nigerii.

Warszawa, 8.08.2023 r.

ks. prał. Pavol Talapka
Chargé d'Affaires a.i.

Episkopat Polski

ORĘDZIE

**Arcybiskupa Większego Światosława Szewczuka Metropolity
Kijowsko-Halickiego, zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła
Greckokatolickiego i Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego
Metropolity Poznańskiego, Przewodniczącego KEP
w 80. rocznicę rzezi wołyńskiej**

„Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska” (Rz 5,20).

Historia relacji między narodem polskim i ukraińskim jest pełna pięknych, dobrych i heroiczych czynów, ale, niestety, także trudnych i dramatycznych wydarzeń. Oba narody przyjęły chrzest w podobnym czasie, choć czerpiąc z innej chrześcijańskiej tradycji: jeden z bizantyjskiej a drugi z łacińskiej. Działo się to jeszcze w ramach jednego, niepodzielonego Kościoła. „Obydwa nasze narody przeżyły straszne tragedie XX wieku, doznając ogromnych zniszczeń ze strony totalitarnych reżimów – nazistowskiego, komunistycznego oraz skrajnego nacjonalizmu” (*Komunikat ze spotkania przedstawicieli Kościoła katolickiego w Polsce i na Ukrainie*, 9 czerwca 2015 t.). Niestety, koniec XX wieku nie był dla naszej części Europy równoznaczny z końcem epoki zbrodni i czystek etnicznych, aż po próbę odmowy konkretnym narodom prawa do istnienia. Rosyjska agresja przeciwko Ukrainie rozpoczęta w 2014 r., która przybrała obecnie formę pełnoskalowej wojny, uświadamia nam na nowo, że pojednanie między naszymi narodami i współpraca wolnej Polski z wolną Ukrainą stanowią niezbędne warunki pokoju w naszej części Europy. W przeciwnym przypadku rozgrywającym zawsze będzie „ten trzeci”.

Pojednanie nie jest łatwym procesem. Wymaga wzniesienia się ponad zwykłą miarę sprawiedliwości, zwłaszcza ze strony tego, który w większym stopniu – często w sposób uzasadniony – czuje się ofiarą. Gdy użyta przez polskich biskupów w liście do biskupów niemieckich w 1965 r. formuła „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie” wzbudziła sprzeciw części polskich katolików. Episkopat Polski w liście do wiernych pisał: „«Nie ma ludzi niewinnych». Jesteśmy przekonani, że gdyby nawet tylko jeden Polak okazał się człowiekiem niegodnym, gdyby nawet tylko jeden w ciągu historii spełnił czyn niegodny, już mielibyśmy powód do wyrażenia: «przepraszamy», jeżeli chcemy być narodem ludzi szlachetnych i wielkodusznych, narodem lepszej przyszłości” (*Słowo biskupów polskich o listach do Episkopatów na temat Millenium*,

10 lutego 1966 r.). Wszyscy bowiem „odczuwamy głęboką wewnętrzną potrzebę uznania różnych przejawów niewierności ewangelicznym zasadom, jakich nierzadko dopuszczali się chrześcijanie pochodzenia zarówno polskiego, jak i ukraińskiego (...). Czas już oderwać się od bolesnej przeszłości!” (Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. beatyfikacyjnej*, Lwów, 26 czerwca 2001 r.).

Począwszy od 1987 r. podjęliśmy wiele wspólnych inicjatyw zmierzających do pojednania. Mówiliśmy otwarcie o trudnych sprawach, nazywając – między innymi – wydarzenia sprzed osiemdziesięciu lat na Wołyniu mianem „zbrodni i czystek etnicznych, [których ofiarami] stały się dziesiątki tysięcy niewinnych osób, w tym kobiet, dzieci i starców, przede wszystkim Polaków, ale także Ukraińców, oraz tych, którzy ratowali zagrożonych sąsiadów i krewnych” (*Deklaracja Kościołów rzymsko- i greckokatolickiego w Polsce i na Ukrainie o pojednaniu*, 28 czerwca 2013 r.). W dziele pojednania bowiem nie chodzi o to, aby zapomnieć, ale, aby przezwyciężyć zło z przeszłości tak, by „dzięki oczyszczeniu pamięci historycznej wszyscy byli gotowi stawiać wyżej to, co jednoczy, niż to, co dzieli” (Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. beatyfikacyjnej*, Lwów, 26 czerwca 2001 r.). Stąd także wspólne wezwanie do historyków o pomoc w ustaleniu prawdy o tamtych wydarzeniach, o rozmiarze dramatu, ale także o świadectwach świętości jaśniejącej pośród ciemności, być może na miarę rodziny Ulmów: „Apelujemy więc do polskich i ukraińskich naukowców o dalsze badania oparte na źródłach i o współdziałanie w wyjaśnianiu okoliczności tych przerażających zbrodni, jak również sporządzenie listy imion wszystkich, którzy ucierpieli. Widzimy też potrzebę godnego upamiętnienia ofiar w miejscach ich śmierci i największego cierpienia” (*Deklaracja Kościołów rzymsko- i greckokatolickiego w Polsce i na Ukrainie o pojednaniu*, 28 czerwca 2013 r.). Dzisiaj, po odkryciu masowych grobów w Buczy, Irpieniu czy Hostomlu wszyscy rozumiemy, jak bardzo ważne jest jednoznaczne nazwanie sprawców, ekshumacja ofiar, uszanowanie ich prawa do godnego pochówku oraz ludzkiej pamięci.

Najpierw należy jednak zauważyć, iż często osoby dążące do pokonania w sobie poczucia krzywdy, myślą przebaczenie z pojednaniem, tymczasem są to dwa różne, choć ściśle ze sobą połączone, doświadczenia. Przebaczenie uprzedza pojednanie. Przebaczenie ma charakter doświadczenia wewnętrznego. Dokonuje się ono w głębi serca i nie zależy od bliźniego. W pojednaniu natomiast konieczne jest zaangażowanie wszystkich stron uwikłanych w konflikt. Może ono być budowane

dopiero na wzajemnej wymianie przebaczenia. Pojednanie może być budowane tylko na prawdzie i sprawiedliwości.

Po latach wspólnych działań biskupów polskich i ukraińskich obu obrządków na rzecz pojednania można dzisiaj powiedzieć, że na papierze zostało ono już osiągnięte. Nie spieramy się między sobą odnośnie do faktów z niedawnej przeszłości oraz ich oceny. W ostatnich tragicznych miesiącach zostało to przełożone na konkretne czyny wynikające z poczucia bliskości, także tej emocjonalnej, z naszymi braćmi w nieszczęściu. Miliony Polaków otwały swoje domy i swoje serca dla uchodźców z Ukrainy. Polski rząd okazuje konkretną pomoc zarówno ukraińskim uchodźcom, jak i ukraińskiemu państwu. Czynimy to z powodu nakazu Ewangelii, ale także ze świadomością, że tym razem to Ukraińcy walczą „za wolność naszą i waszą”. Paradoksalnie, skutkiem rosyjskiej próby unicestwienia narodu ukraińskiego jest wzajemne zbliżenie między naszymi narodami. „Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska” (Rz 5,20).

Naszym patronem na drodze polsko-ukraińskiego pojednania jest św. Jan Paweł II. Powinniśmy pamiętać o jego osobistej inicjatywie i osobistym patronacie nad początkiem tego procesu. Na początku swego pontyfikatu mówił on: „Ukraińcy powinni czuć się dowartościowani. (...) Kościół nie ma prawa odbierać im historycznej prawdy o nich w imię ekumenizmu” (Jan Paweł II, *Przemówienie do Rady Głównej Episkopatu Polski*, Jasna Góra, 5 czerwca 1979 r.). W duchowym dojrzeniu do przekraczania indywidualnych i narodowych egoizmów potrzebujemy świętego patrona, aby prowadził nas ścieżkami nawrócenia.

Wierzmy, że w tych trudnych dniach zapisujemy kolejne ważne karty w księdze pojednania tak, abyśmy potrafili ułożyć naszą wspólną przyszłość jak wolni z wolnymi i równi z równymi. „Chrześcijanie obydwu narodów muszą iść razem w imię jedyne go Chrystusa, ku jednemu Ojcu, prowadzeni przez tego samego Ducha, który jest źródłem i zasadą jedności. Niech przebaczenie – udzielone i uzyskane – rozleje się niczym dobroczynny balsam w każdym sercu” (Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. beatyfikacyjnej*, Lwów, 26 czerwca 2001 r.).

+ Stanisław Gądecki

Arcybiskup Metropolita Poznański, Przewodniczący KEP

+ Światosław Szewczuk

Arcybiskup Większy Kijowsko-Halicki, Zwierzchnik UKG

Warszawa, 7.07.2023 r.

KOMUNIKAT
Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek
ws. debaty o migrantach i uchodźcach

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami wzmożonej obecności tematyki migracyjnej w debacie publicznej. Apelujemy do wszystkich jej uczestników, polityków, publicystów i mediów o rzetelne i odpowiedzialne, zgodne z faktami i wolne od ideologii prezentowanie sytuacji uchodźców i migrantów w Polsce i Unii Europejskiej. Stanowczo przestrzegamy przed ich instrumentalnym wykorzystywaniem do rozgrywek politycznych oraz kształtowaniem postaw ksenofobicznych. Takie działania są nie do pogodzenia z chrześcijańskim nauczaniem. Tworzone antyuchodźcze czy antyimigracyjne narracje nie tylko kształtują postawy społeczne, ale mają również wpływ na życie konkretnych osób. Są one także niszczące dla prób odpowiedzialnego, wspólnego poszukiwania adekwatnych reakcji oraz odzierają uchodźcę i migranta z ludzkiej godności.

Przed Polską stoją poważne i pilne wyzwania migracyjne. Tendencje demograficzne i reguły gospodarki już skłoniły instytucje państwowe do przyjmowania obcokrajowców poszukujących pracy. Wymaga to roztropnego namysłu – opartego o fakty i naukową wiedzę, nie zaś o emocje, podsycane przekazami medialnymi i politycznymi. Przybycie uchodźców wojennych z Ukrainy czy imigrantów zarobkowych z różnych regionów świata, ale także rozwiązanie humanitarnego kryzysu na granicy polsko-białoruskiej, będącej dla części szukających godnego życia przybyszów śmiertelną pułapką, to zadania, które z całą pewnością należą obecnie do pierwszoplanowych i najpilniejszych. Wymagają jednak współpracy wszystkich szczebli władzy państwowej, świata nauki, organizacji pozarządowych i społeczeństwa. Wszyscy potrzebujemy lepiej zrozumieć mechanizmy migracyjne i przygotować się na życie w świecie kulturowo zróżnicowanym, również po to, aby uniknąć związanych z tym ewentualnych zagrożeń.

Na poziomie europejskim konieczne jest wypracowanie sprawiedliwych projektów solidarnościowych, rozkładających równomiernie obciążenia i koszty związane z pomocą osobom, które już otrzymały azyl lub status ochrony międzynarodowej. Kontrolowane procesy migracyjne dają poczucie bezpieczeństwa – w przeciwieństwie do chaotycznej migracji, często koordynowanej przez gangi przemytników, oszukujących i tworzących złudne nadzieje ludziom poszukującym godnych

warunków do życia. Polskie bogate doświadczenia migracyjne, chrześcijańskie dziedzictwo, ale także niezwykle, spontaniczne, godne najwyższego uznania zaangażowanie Polaków w niesienie pomocy uciekinierom wojennym z Ukrainy powinny nas szczególnie predysponować do propagowania idei mądrej gościnności i solidarności – konstytutywnych dla wiary chrześcijańskiej. Sposobów ich praktykowania nie ma potrzeby czynić przedmiotem referendalnych rozstrzygnięć, lecz roztropnych działań i dialogu społecznego z uwzględnieniem możliwości i konsekwencji społecznych w przeszłości.

Prosimy, aby w poszukiwaniu rozwiązań skomplikowanych problemów migracyjnych, kierować się nade wszystko postawami otwartości, szacunku wobec migrantów i uchodźców oraz szeroko rozumianego dobra wspólnego. Wiąże się to z gotowością do wykraczania poza perspektywę tylko narodową, natomiast przybyszów zobowiązuje do szacunku do naszej kultury, religii, prawa i zasad bezpieczeństwa. Polityka państwa wobec cudzoziemców powinna takie zasady jasno określić i konsekwentnie ich przestrzegać, aby uniknąć w przyszłości rozczarowań i niebezpieczeństw.

Przypominamy o niezbywalnym prawie każdego człowieka do migracji i poszukiwania lepszego miejsca do życia. Jest to myśl obecna w powszechnym nauczaniu Kościoła. Korzystały z tego przez wieki pokolenia Polaków. Nie można ulegać pokusie, by w imię fałszywie rozumianego patriotyzmu czy politycznych kalkulacji rozbudzać lęk, wrogość czy niechęć w stosunku do przybyszów, zwłaszcza z powodu ich statusu, religii lub pochodzenia. „Nieuregulowana sytuacja prawna migranta nie upoważnia do pomniejszania jego godności, posiada on bowiem niezbywalne prawa, których nie wolno łamać ani ignorować” – przestrzegał św. Jan Paweł II. Oczywistym obowiązkiem odpowiednich instytucji jest zapobieganie potencjalnym zagrożeniom wynikającym z nielegalnego przekraczania granic państwowych. Nie można jednak stygmatyzować przybyszów, dokonując krzywdzących uogólnień w rodzaju „każdy uchodźca czy imigrant to potencjalny terrorysta”.

Okres kampanii wyborczej zwykle powoduje natężenie politycznych emocji i zaostrenie publicznej debaty. Zwracamy się do polityków wszystkich opcji, aby naturalne przeciwie różnice zdań i troska o pomyślność ojczyzny, nie prowadziły do zachowań, które w encyklicie *Fratelli Tutti* diagnozował papież Franciszek: „Najlepszym sposobem, by panować i posuwać się naprzód bez ograniczeń, jest sianie rozpacz i budzenie ciągłej nieufności, nawet jeśli jest to zakamuflowane pod

maską bronięcia pewnych wartości. Dzisiaj w wielu krajach stosowany jest polityczny mechanizm jątrzenia, rozdrażniania i polaryzacji”. Niech spotkanie z przybyszem będzie dla nas jako społeczeństwa przyjmującego okazją do zasypywania wewnętrznych podziałów i budowania mostów przez poszukiwanie wspólnego dobra i jak najlepszych modeli integracji społecznej.

W Polsce powinny zostać podjęte próby wypracowania odpowiedzi na nowe, ale już poważnie obecne wyzwania, takie jak: zasady polityki migracyjnej, ochrona praw pracowniczych migrantów zarobkowych, wprowadzenie realnych mechanizmów integracji (również w celu uniknięcia zjawisk gettoizacji), objęcie wszystkich dzieci migrantów systemem oświaty, sfinansowanie programów nauki języka polskiego, zapewnienie godnej pomocy socjalnej przebywającym w Polsce osobom w postępowaniach o udzielenie ochrony międzynarodowej.

We wspólnocie Kościoła przypominamy, że przyjęcie uchodźców i migrantów, ich ochrona, stwarzanie szans do rozwoju oraz integracja społeczna poprzez struktury duszpasterskie, są istotnymi zadaniami w ramach posługi parafialnej. To wezwanie do niełatwej, dalekiej od utopijnych wizji, ale błogosławionej realizacji słów Zbawiciela Jezusa Chrystusa „byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie” (Mt 25,32). Niech nikt z nas nie pozostaje obojętny na warunki, w jakich żyją tysiące migrantów. Ofiarowana gościnność wynikać powinna z troski o to, by być wiernym Bogu, wsłuchiwać się w Jego głos i rozpoznawać go w ludziach, którzy nas otaczają. Kościół musi starać się być obecnym wśród przybyszów i im towarzyszyć. Oznacza to nie tylko pomoc charytatywną i opiekę duszpasterską przybywających do nas katolików, lecz także gościnność i otwartość względem przedstawicieli innych wyznań i religii. W historii Kościoła była to zawsze okazja, aby obcym głosić Ewangelię nie tylko słowem, ale przede wszystkim czynem.

bp Krzysztof Zadarko

Przewodniczący Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek

Warszawa, 11.07.2023 r.

APEL **Przewodniczącego KEP o pomoc dla Słowenii**

Od kilku dni Słowenia zмага się ze skutkami jednej z największych powodzi ostatnich dekad. Pod wodą znalazło się dwie trzecie kraju, a straty szacowane są na setki milionów Euro.

Już po pierwszych doniesieniach o skutkach kataklizmu, Kościół w Polsce – za pośrednictwem Caritas Polska – pospieszył z pomocą poszkodowanym. Docierają do nas jednak dalsze prośby o wsparcie.

Mając na uwadze rozmiar zniszczeń i odpowiadając na prośby o pomoc, pragnę zaapelować do wszystkich ludzi dobrej woli, aby 15 sierpnia był **Dniem Ogólnopolskiej Solidarności ze Słowenią**. W uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny pragniemy modlić się za poszkodowanych w powodzi, prosząc dla nich o nadzieję, siły i środki materialne, niezbędne w walce ze skutkami powodzi.

Proszę, aby tego dnia, podczas wszystkich Mszy świętych modlić się w intencji poszkodowanych, a przed kościołami zorganizować zbiórkę funduszy, które – za pośrednictwem Caritas Polska – zostaną przekazane potrzebującym.

Wszystkich Darczyńców zapewniam o mojej wdzięczności, udzielając pasterskiego błogosławieństwa.

+ Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański, Przewodniczący KEP

Warszawa, 11.08.2023 r.

SŁOWO BISKUPA POŁOWEGO **na Święto Wojska Polskiego**

Tegoroczne święto Wojska Polskiego obchodzone w dniach od 12 do 15 sierpnia przebiega pod hasłem „Silna Biało-Czerwona”. Biel symbolizuje czystość, porządek, szlachetność, co wiąże się z wysokimi walorami etycznymi. Kolor czerwony natomiast jest symbolem ognia i krwi, i odnosi się do odwagi i waleczności oraz do gotowości do poświęcenia, nie wyłączając przelania krwi dla dobra wspólnego, na rzecz wolności Ojczyzny.

Jako biskup polowy pragnę podziękować wszystkim żołnierzom i pracownikom cywilnym Wojska Polskiego za służbę w duchu tych wartości, które wiążą się z przesłaniem białoczerwonej flagi i białoczerwonych sztandarów. W dniu Waszego święta życzę Wam wraz z gronem kapelanów Wojska Polskiego, abyście znajdowali wiele satysfakcji ze służby dla pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny. Niech Boże błogosławieństwo towarzyszy Wam i Waszym najbliższym, którym tak wiele zawdzięczacie, i chroni Was przed niebezpieczeństwami, jakie niesie ze sobą żołnierska służba.

Zwracam się też z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli o otoczenie modlitwą naszych żołnierzy i ich dowódców, aby skutecznie chronili pokój w naszej Ojczyźnie. Z szacunkiem i uznaniem odnośmy się do ich ofiarnej i gotowej do najwyższych poświęceń postawy. Wspierajmy tych, którzy decydują o jakości i wyposażeniu naszego Wojska. Czyńmy to z przekonaniem, że im silniejsza będzie białoczerwona armia tym silniejsza będzie również nasza białoczerwona Rzeczpospolita.

Terażniejszość i przyszłość Wojska Polskiego oraz bezpieczeństwo naszej Ojczyzny powierzam opiece i wstawiennictwu Maryi, Królowej Polski.

bp Wiesław Lechowicz
Biskup Polowy

Warszawa, 15.08.2023 r.

WSPÓLNOTA SŁUCHAJĄCA I EWANGELIZUJĄCA.
List Pastorski Episkopatu Polski
z okazji XIII Tygodnia Wychowania

Drodzy Bracia i Siostry,

W dzisiejszej Ewangelii Jezus zwraca uwagę Piotrowi, że „nie myśli po Bożemu, lecz po ludzku” (Mt 16,23), zaś św. Paweł w odczytanym fragmencie Listu do Rzymian kieruje do nas wezwanie: „przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12,2). W obu tych tekstach obecny jest apel, abyśmy w naszym myśleniu i podejmowanych decyzjach rozeznawali wolę Boga wobec nas żyjących w określonym momencie dziejów świata i Kościoła. W takiej optyce

chcemy odczytywać rozpoczynający się za tydzień 10 września 2023 roku XIII Tydzień Wychowania. Jest to czas „odnawiania naszego umysłu” w refleksji nad dziełem wychowania.

Hasło tegorocznego Tygodnia Wychowania: „Wspólnota słuchająca i ewangelizująca” nawiązuje do zwołanego przez papieża Franciszka Synodu o synodalności, którego myśl przewodnia brzmi: „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja”. Celem synodu jest właśnie rozeznawanie tego, co mówi do nas i do Kościoła Bóg, który jest obecny i działa w świecie (*Vademecum Synodu o synodalności*, 2.3). Z pewnością część z Was uczestniczyła w spotkaniach synodalnych organizowanych w Waszych diecezjach. Już za miesiąc, w dniach od 4 do 29 października 2023 roku, w Watykanie odbędą się obrady Synodu, który wkracza w fazę powszechną. Mają w nim swój udział ci wszyscy, którzy poprzez swoją modlitwę, wsłuchiwanie się w głos Ducha Świętego i osobiste wypowiedzi byli zaangażowani w spotkania synodalne na wcześniejszych etapach.

1. Uczmy się budować wspólnotę

Obecne w świecie podziały i brak jedności nie są bolączką charakteryzującą jedynie nasze czasy. Były one już widoczne w Kościele czasów apostołskich. Św. Paweł wyrzucił Koryntianom: „Jeżeli bowiem jest między wami zawiść i niezgoda, to czyż nie jesteście cielesni i nie postępujecie tylko po ludzku?” (1 Kor 3,3). Dzisiaj wezwanie do zgody i wspólnoty pozostaje nadal aktualne. Ileż mamy okazji, aby ćwiczyć się w budowaniu dojrzałych relacji z bliźnimi w środowisku domu rodzinnego, szkoły czy parafii. Otwieranie serc wychowanków na drugiego człowieka w duchu miłości bliźniego nabiera szczególnego znaczenia w kontekście dramatu deptania ludzkiej godności i niesprawiedliwości w różnych częściach świata, trwających na świecie konfliktów zbrojnych, zwłaszcza wobec wojny na Ukrainie. Niech motywem do realizacji tego zadania będą słowa św. Matki Teresy z Kalkuty: „Pokój i wojna zaczynają się w domu. Jeśli naprawdę pragniemy pokoju na świecie, zacznijmy od wzajemnej miłości w naszych własnych rodzinach”. W ramach przygotowań do Synodu przypomniano, że „podążanie razem” odbywa się na dwa sposoby: „Po pierwsze, podążamy razem, ze sobą nawzajem, jako Lud Boży. Następnie, podążamy razem jako Lud Boży z całą rodziną ludzką” (*Vademecum Synodu o synodalności*, 5.3). W nawiązywaniu dojrzałych relacji z bliźnimi, począwszy od życia

w rodzinie, w Ojczyźnie i wreszcie wśród braci i sióstr z innych części świata, konieczna jest zdolność do mądrego i dojrzałego przeżywania różnic, łącząca otwartość na innych z zachowaniem własnej tożsamości. Wynika ona z ewangelicznego przykazania miłości bliźniego. W sposób heroiczny przykazanie to zrealizowała rodzina Ulmów z Markowej na Podkarpaciu. Już za tydzień, 10 września 2023 roku odbędzie się tam uroczystość beatyfikacji Józefa i Wiktorii Ulmów oraz ich siedmiorga dzieci: Stasia, Basi, Władzia, Frania, Antosia, Marysi i dziecka, które w momencie śmierci było jeszcze w łonie matki. Po raz pierwszy w historii Kościoła do chwały ołtarzy zostanie wyniesiona cała rodzina wraz z nienarodzonym jeszcze dzieckiem. Ponieśli oni w dniu 24 marca 1944 roku śmierć męczeńską, ponieważ w swoim domu dali schronienie ośmiu Żydom, którzy także zostali zamordowani z rąk hitlerowców. W domu rodziny Ulmów do dziś znajduje się egzemplarz książki zawierającej historię biblijną. Można zauważyć, że nosi on wyraźne ślady używania. Znamienne jest to, że ktoś z rodziny podkreślił czerwonym kolorem jeden z tytułów: „Przykazanie Miłości – Miłosierny Samarytanin”, a obok niego dopisał słowo: „TAK”. Widać tu niezwykłą siłę obecną w Ewangeliu uzdalniającą człowieka do realizacji miłości bliźniego aż po ofiarę z własnego życia.

2. Wychowujmy do aktywnego uczestnictwa we wspólnocie

Drugim po budowaniu wspólnoty zadaniem Synodu jest kształtowanie postawy aktywnego uczestniczenia w jej życiu. Ważna w tym jest umiejętność wsłuchiwania się w głos Ducha Świętego i słuchania siebie nawzajem. Wobec pogłębiających się problemów z odchodzeniem wielu osób z realnego życia i przechodzeniem w wirtualny świat mediów elektronicznych, nie do przecenienia są wszystkie inicjatywy, które zakładają prawdziwe spotkanie i dialog, w którym „każdy ma prawo do bycia wysłuchanym, tak jak każdy ma prawo do wypowiedzi” (*Vademecum Synodu o synodalności*, 2.3).

Okazją do uczenia się takiego dialogu są między innymi szkolne lekcje religii. Treści, jakie zakłada program katechezy, i poszczególne metody ich realizacji, sprzyjają postulowanemu przez Synod uczeniu się słuchania i mówienia z autentyczną odwagą i szczerością. Jako duszpasterze i katecheci powinniśmy wziąć sobie do serca wezwanie, by wysłuchiwać tych, którzy myślą inaczej niż my, a także pamiętać, że „Bóg często przemawia głosami osób łatwo wykluczanych, odrzucanych lub

pomijanych”. Powinniśmy nauczyć się „słuchać tych, których możemy mieć pokusę uważać za nieważnych oraz tych, którzy zmuszają nas do rozważenia nowych punktów widzenia wiodących do ewentualnej zmiany sposobu myślenia” (*Vademecum Synodu o synodalności*, 2.2).

Dziękujemy wszystkim Rodzicom, którzy wyrażają wolę, aby ich dziecko uczestniczyło w lekcjach religii i korzystają ze wsparcia, jakie szkolna katecheza daje w wypełnianiu spoczywającego na nich jakże ważnego zadania wychowania dzieci w wierze. Naszą wdzięczność kierujemy również w stronę Katechetów. Mamy świadomość, że oni nie tylko wspomagają rodziców, ale coraz częściej widzą potrzebę uzupełniania braków w wychowaniu religijnym dzieci.

Pragniemy skierować serdeczną zachętę do młodzieży kształcącej się w szkołach ponadpodstawowych, aby dostrzegła wartość jaką ma szkolna katecheza dla całego dorosłego życia. Drodzy Uczniowie, weźcie sobie do serca słowa papieża Franciszka: „Nieważne, ile byś żył i doświadczył – nie dotrzesz do głębi młodości, nie poznasz prawdziwej pełni bycia młodym, jeśli nie spotkasz każdego dnia wielkiego Przyjaciela, jeśli nie będziesz przeżywał przyjaźni z Jezusem” (Franciszek, Adhortacja *Christus vivit*, 150). W gronie koleżanek i kolegów z klasy z pomocą katechety pogłębiajcie swą przyjaźń z Jezusem, kontynuując drogę zapoczątkowaną na chrzcie świętym i na której przyjęliście już dary Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania.

Do Dyrektorów placówek oświatowych i osób odpowiedzialnych za opracowywanie w szkołach podziałów godzin kierujemy gorącą prośbą, aby traktowali wszystkie przedmioty w sposób sprawiedliwy i nie dopuszczali do sytuacji, w których większość lekcji religii umieszczana jest pod koniec szkolnego dnia, kiedy uczniom towarzyszy już zmęczenie i pokusa, by zrezygnować z udziału w katechezie.

3. Dawajmy świadectwo Ewangelii

Budowanie wspólnoty i zaangażowane uczestnictwo rodzą potrzebę dzielenia się tymi doświadczeniami z innymi. Trzecim wymiarem Kościoła synodalnego jest zatem kształtowanie postaw misyjnych. Synod o synodalności ma pomóc Kościołowi w lepszym wypełnianiu jego misji ewangelizacyjnej w świecie. Papież Franciszek w obrazowy sposób przedstawia dwie postawy, jakie można przyjąć wobec wyzwań ze strony współczesnego świata. Pierwszą z nich reprezentuje postać Odyseusza – „aby nie dać się uwieść śpiewowi syren, które czarowały żeglarzy, po-

wodując, że rozbijali się o skały, przywiązał się do masztu i zatkał uszy towarzyszom podróży”. Druga to postawa Orfeusza, który w zupełnie inny sposób reaguje na wspomniane niebezpieczeństwo: „aby oprzeć się śpiewowi syren, uczynił coś innego: zagrał melodię piękniejszą, która oczarowała syreny” (Franciszek, Adhortacja *Christus vivit*, 223). Nie wystarcza bierny opór wobec zła. Jezus wzywa nas do aktywnego zaangażowania w przemianę świata w duchu Ewangelii. Jednym z owoców ewangelizacji jest pojawienie się nowych misjonarzy–ewangelizatorów. W parafiach, w których zdecydowano się na ewangelizacyjny system przygotowania do bierzmowania, co roku część młodych po przyjęciu tego sakramentu angażuje się w działalność wspólnot i ruchów ewangelizacyjnych i staje się ewangelizatorami. Zachęcamy wszystkich Duszpasterzy, by otworzyli się na taki styl przygotowania do sakramentów świętych – coraz wyraźniej widzimy, że między innymi od tego zależy przyszłość Kościoła, także w naszej Ojczyźnie.

Drodzy Bracia i Siostry,

Inicjatywa Tygodnia Wychowania jest obecna w życiu duszpasterskim Kościoła w Polsce już od trzynastu lat. Zachęcamy Rodziców, Nauczycieli, Katechetów, Wychowawców, Duszpasterzy i wszystkich zaangażowanych w dzieło kształtowania serc dzieci i młodzieży, by tegoroczna wrześnieowa refleksja, modlitwa i wszelkie działania skupione wokół problematyki wychowania były odpowiedzią na wyraźny znak czasu, jakim jest trwający w Kościele Synod o synodalności.

Na czas wspólnego rozeznawania, w jaki sposób jako Kościół możemy stawać się coraz bardziej wspólnotą, co robić, byśmy mogli w niej uczestniczyć z większym zaangażowaniem i jakie kroki podjąć, aby ta wspólnota była żywa i rodziła nowych ewangelizatorów, przyjmijcie nasze pasterskie błogosławieństwo.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi obecni na 395. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, Lidzbark Warmiński, 13.06.2023 r.

STANOWISKO
Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych
w sprawie dopuszczalności aborcji w oparciu
o przesłankę zdrowia psychicznego

1. W ostatnim czasie w przestrzeni publicznej coraz częściej można spotkać opinie, że zagrożenie zdrowia psychicznego ciężarnej kobiety jest przesłanką uzasadniającą legalność aborcji. W związku z coraz szerszą dyskusją na ten temat Zespół Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych z wielką uwagą i troską zapoznał się z tymi opiniami. Członkowie Zespołu przypominają zatem o wartości każdego życia ludzkiego i podstawowych prawach człowieka, niezależnie od stadium jego rozwoju. Stanowczo też podkreślają, że konieczną ochroną i terapią należy objąć zawsze zarówno matkę, jak i nienarodzone dziecko.

2. Nie ulega wątpliwości, że w przebiegu ciąży zdarzają się sytuacje pogorszenia stanu zdrowia psychicznego kobiety. Mogą być one związane na przykład z niekorzystną diagnozą i prognozą dotyczącą rozwoju dziecka, postawioną już w okresie prenatalnym. U niektórych kobiet różne trudności mogą prowadzić w okresie ciąży do kryzysu psychicznego. W szczególności mogą pojawiać się obawy dotyczące np. zmian swojego życia (planów, sposobu funkcjonowania, warunków finansowych, bytowych, zawodowych, ciężaru obowiązków, wejścia w nową dla siebie rolę rodzica, samotnego rodzica lub rodzica dziecka chorego/niepelnosprawnego, itp.), odrzucenia przez ojca dziecka, osamotnienia, poczucia braku wsparcia ze strony bliskich, organizacji społecznych lub państwa, bez perspektyw osobistych i bez perspektyw dla dziecka. Mogą pojawić się lęki o przyszłość, często paralizujące, odczuwane jako przekraczające siły i możliwości.

3. W takich sytuacjach zarówno Kościół, jak i państwo oraz organizacje pozarządowe, oferują kobiecie kompleksowe wsparcie. Zależnie od sytuacji, matki mogą skorzystać z wielu różnych form pomocy, jak: domy samotnej matki, ośrodki adopcyjne, hospicja perinatalne, okna życia. W instytucjach tych pracują, zapewniając wsparcie, specjaliści różnych dziedzin: psychiatrzy i lekarze innych specjalności, psycholodzy, psychoterapeuci. Na pierwszy rzut oka aborcja może się wydawać jedyną drogą, aby ulżyć przeżywanemu cierpieniu, ale w rzeczywistości nią nie jest. Kościół katolicki niezmiennie stoi po stronie człowieka, bowiem jest wspólnotą, która szczególnie chroni najsłabszych i zagrożonych utratą życia. Pełen empatycznego zrozumienia podaje pomocną

dłoń tym, którzy cierpią, odczuwają bezsilność, bezradność, którzy potrzebują wsparcia duchowego, emocjonalnego, a także zabezpieczenia podstawowych potrzeb bytowych.

4. Kryzys psychiczny dotyka coraz większej liczby osób – dotyczy kobiet, mężczyzn, dzieci, niezależnie od tego, czy są wierzący, czy nie, jaki jest ich status majątkowy i społeczny, jaki wykonują zawód. Przywrócenie zdrowia psychicznego odbywa się przy pomocy metod leczniczych, w szczególności terapii farmakologicznej, psychoterapii, psychoedukacji. Takie są standardy lecznicze. Aborcja nie należy do metod terapeutycznych stosowanych w leczeniu. Uśmiercenie dziecka nie może być uważane za środek do przywrócenia zdrowia kobiety. Taki akt nie mieści się w standardach leczniczych. Jakkolwiek faktem jest, że w okresie ciąży zdarzają się sytuacje pogorszenia stanu zdrowia psychicznego kobiety, to sam fakt bycia w ciąży nie jest ani koniecznym, ani wystarczającym stresem prowadzącym do wystąpienia zaburzeń psychicznych. Kluczowe są tutaj okoliczności towarzyszące ciąży, a zwłaszcza: poziom odczuwanego przez kobietę wsparcia ze strony otoczenia, społeczeństwa, państwa, najbliższych jej osób, poczucie bezpieczeństwa co do przyszłości czy poczucie stabilizacji emocjonalnej i bytowej. Nadto sformułowanie: „zagrożenie dla zdrowia psychicznego matki” nie jest samo w sobie klarowne. Dopuszcza bowiem różne interpretacje, w których istnieje znaczne ryzyko nadużyć. Interpretacje te mogą być zależne od subiektywnych odczuć i wykorzystywane utylitarnie w oparciu o koncepcję jakości życia.

5. Liczne badania potwierdzają także, iż sama aborcja często skutkuje bardzo poważnymi komplikacjami (syndrom poaborcyjny) w obszarze zdrowia psychicznego towarzyszącymi matce nawet do końca jej życia. Często, gdy zmieniają się warunki życia, okoliczności, gdy kobieta zyskuje stosowne wsparcie, zmienia się również jej ocena sytuacji i zaczyna ona dostrzegać, że istnieją również inne rozwiązania kryzysowej dla niej sytuacji. Aborcja zaś jest działaniem nieodwracalnym.

6. W sytuacji zagrożenia zdrowia i życia brzemiennej matki, należy zawsze objąć dwóch pacjentów – zarówno matkę jak i jej nienarodzone dziecko – konieczną ochroną i terapią, mając świadomość, iż życie i zdrowie matki są fundamentalnym warunkiem życia i prawidłowego rozwoju dziecka.

7. W sytuacji, gdy nie jest możliwe uratowanie obojga, dopuszczalne są działania ratujące matkę, choćby ich ubocznym, przewidywanym, ale niechcianym i niemożliwym do uniknięcia efektem była śmierć dziecka.

W takim przypadku etycznie usprawiedliwiony jest wybór matki, która decyduje się ratować własne życie, aczkolwiek zawsze gdy to możliwe należy pozostawić jej możliwość dokonania aktu heroicznego, jakim byłoby poświęcenie własnego życia dla ratowania życia dziecka, jeśli miałyby ono szanse przeżycia.

8. Członkowie Zespołu Ekspertów zdecydowanie sprzeciwiają się próbie stworzenia nowej wykładni istniejącego prawa, zmierzającej do poszerzenia kryteriów, dopuszczających legalne pozbawienie życia nienarodzonego dziecka ze względu na przesłanki psychiatryczne, także dlatego, iż w praktyce oznaczałoby to ponowną legalizację aborcji na życzenie, w dodatku drogą niekonstytucyjnej, pozaustawowej manipulacji. Takie działanie jest sprzeczne z art. 39 Kodeksu Etyki Lekarskiej, który stanowi, że „Podejmując działania lekarskie u kobiety w ciąży lekarz równocześnie odpowiada za zdrowie i życie jej dziecka. Dlatego obowiązkiem lekarza są starania o zachowanie zdrowia i życia dziecka również przed jego urodzeniem”. Stawiałoby to także psychiatrów w sytuacji osób decydujących o śmierci nienarodzonego dziecka.

9. Aborcja nie może być prawnie dopuszczona z powodu występowania u matki zaburzeń psychicznych. W takich przypadkach należy stosować uznane i skuteczne metody leczenia. Jakkolwiek temat etycznej dopuszczalności procedury aborcji był już przedmiotem licznych wypowiedzi Zespołu Ekspertów, powołujemy się ponownie na wartość życia ludzkiego, niezależnie od stadium jego rozwoju czy stanu zdrowia. Takie stanowisko przyjmuje każdy człowiek z prawidłowo ukształtowanym sumieniem. Znajduje ono także odzwierciedlenie w normach prawnych, stanowionych w obronie poszanowania fundamentalnych praw każdego człowieka, w tym także dziecka, już od chwili poczęcia. Do tych przesłanek odwołuje się także nauczanie Kościoła katolickiego wielokrotnie potwierdzone wypowiedziami papieży i – w ślad za nimi – Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych.

10. Niniejszy dokument zwraca zasadniczo uwagę na problem pogorszenia się stanu psychicznego kobiety w okresie ciąży. Istnieją wszakże sytuacje, kiedy kobieta chora psychicznie zachodzi w ciążę wskutek wykorzystania przez nieodpowiedzialnego mężczyznę. Zazwyczaj nie jest ona zdolna do podjęcia obowiązków rodzicielskich. Jednak nienarodzone dziecko, znajdujące się w jej łonie, nadal zachowuje godność człowieka oraz wszystkie przysługujące mu prawa. Dlatego wymaga kompleksowej opieki zarówno przed, jak i po urodzeniu. Żadna forma terminacji ciąży nie jest tu usprawiedliwiona. W takim przypadku

Kościół katolicki postuluje objęcie kobiety ciężarnej szczególną opieką przed urodzeniem, stworzenie jej godnych warunków wydania dziecka na świat, a następnie – gdyby nie mogła ona wychować dziecka – pomoc ośrodków pomocy społecznej, rodzinnych domów dziecka czy też np. placówek prowadzonych przez zakony żeńskie. Takie rozwiązanie nie wyklucza cennych kontaktów dziecka z jego biologiczną matką. Jednocześnie jest ono świadectwem moralnej dojrzałości społeczeństwa.

W imieniu Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych
Bp Józef Wróbel SCJ

Warszawa, 4.09.2023 r.

VADEMECUM WYBORCZE KATOLIKA

Wolne wybory są podstawową instytucją demokratyczną, pozwalającą obywatelom decydować o kierunku rozwoju wspólnoty politycznej. Ten doniosły akt, jak wszystkie inne działania katolików, powinien być inspirowany wiarą. Niniejszym dokumentem chcemy pomóc w podejściu do wyborów, które na różnych poziomach (samorządowym, krajowym, europejskim) będą odbywać się w najbliższych miesiącach.

W związku z tym przypominamy podstawowe zasady, jakimi powinien kierować się katolik.

1. Uczestnictwo w wyborach

Zaangażowanie i udział w wyborach stanowią dostępny dla każdego obywatela sposób realizacji „prawa i obowiązku” uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym. Udział w wyborach jest obowiązkiem sumienia katolika. Jest to bowiem dowód podstawowego zaangażowania się „na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego” [1].

2. Znaczenie dobra wspólnego

Dobro wspólne stanowi sumę wartości, dzięki którym człowiek, rodzina i społeczność mogą pełniej i łatwiej osiągnąć własną doskonałość [2]. Realizacja tak rozumianego dobra wspólnego może być zapewniona jedynie wtedy, gdy polityka oparta jest o „poprawną koncepcję osoby

ludzkiej” [3]. Obowiązek wyborczy wymaga zatem odpowiedzialnych decyzji w oparciu o zasady ładu moralnego.

3. Wartości nienegocjowalne

W tych sprawach, które dotyczą istoty porządku moralnego, prawy rozum nie pozwala na kompromisy [4]. W konsekwencji katolicy:

a) opowiadają się bezwarunkowo po stronie prawa do życia od poczęcia do naturalnego kresu, które to prawo „stanowi fundament współżycia między ludźmi oraz istnienia wspólnoty politycznej” [5];

b) z równą determinacją zabiegają o ochronę praw rodziny, opartej na monogamicznym małżeństwie osób przeciwnej płci. Uważają zatem za niedopuszczalne zrównanie z rodziną innych form współżycia [6];

c) stoją na straży zagwarantowania prymatu rodziców w wychowaniu swoich dzieci [7];

d) bronią wolności sumienia i wolności religijnej, stanowiącej „serce praw człowieka” [8];

e) sprzeciwiają się budowaniu świata „tak, jakby Boga nie było” [9];

f) są zaangażowani na rzecz wewnętrznego i zewnętrznego pokoju, będącego podstawowym warunkiem realizacji dobra wspólnego;

g) troszczą się o etyczny kształt procesów gospodarczych, sprzeciwiając się „ekonomii, która zabija” [10].

Kwestie te stanowią zbiór zasad, które powinny być uwzględnione podczas podejmowania decyzji wyborczych. „Właściwie ukształtowane sumienie chrześcijańskie nie pozwala nikomu przyczynić się przez oddanie głosu do realizacji programu politycznego lub konkretnej ustawy, które podważają podstawowe zasady wiary i moralności” [11].

4. Uznanie demokratycznych wyborów

O ile obowiązkiem katolika jest udział w głosowaniu i oddanie głosu zgodnie z własnym sumieniem, o tyle w sytuacji, gdy społeczeństwo już dokonało demokratycznego wyboru – nawet jeśli jest on sprzeczny z preferencjami głosującego – należy uszanować jego wynik. W sytuacji, gdyby „sprawujący władzę ustanawiali niesprawiedliwe prawa lub podejmowali działania sprzeczne z porządkiem moralnym, to rozporządzenia te nie obowiązują w sumieniu” [12]. Sprzeciw katolika względem tak stanowionego prawa wynika jedynie z posłuszeństwa Bogu, a nie z racji politycznych.

5. Modlitwa za Ojczyznę

Mając na uwadze rangę demokratycznych wyborów w budowaniu dobra wspólnego w oparciu o przypomniane zasady, prosimy wszystkich o podjęcie modlitwy w intencji naszej Ojczyzny.

Rada ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 21.09.2023 r.

Przypisy:

- [1] Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*, nr 42; Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 38.
- [2] Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, nr 75.
- [3] Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, nr 46.
- [4] Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*, nr 4.
- [5] Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, nn. 2, 28.
- [6] Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*, nr 4.
- [7] Kongregacja Nauki Wiary, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*, nr 4.
- [8] Jan Paweł II, *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju*, 1999, nr 5.
- [9] Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, nr 9.
- [10] Franciszek, Adhortacja *Evangelii gaudium*, nr 58.
- [11] Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*, nr 4.
- [12] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1903.

Biskup diecezjalny

I. DEKRETY I ZARZĄDZENIA

DEKRET powołujący Diecezjalne Forum Młodych

W trosce o dobro młodzieży naszej diecezji, biorąc pod uwagę postanowienia II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej zawarte w Uchwałach II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (statut: 64) – na mocy kan. 228 §2 KPK – z dniem 16 września 2023 r. powołuję na okres 3 lat

Diecezjalne Forum Młodych.

W skład Forum wchodzi następujący członkowie:

ks. Wojciech Borkowski	ks. Wojciech Pawlak
s. Damiana Daško CSDS	Pani Magdalena Podgórska
o. Rafał Dudek OSB	Pan Hubert Polaczek
ks. Łukasz Gąsiorowski	Pani Iga Rawska
ks. Przemysław Głowacki	Pani Karolina Rogińska
Pan Jakub Jakimiak	ks. Adam Saks
s. M. Anna Kokoszka ISSM	Pani Ewelina Stokowska
ks. Daniel Kołacz	Pan Kacper Sułkowski
Pan Aleksander Krakowiak	ks. Krzysztof Szumilas
Pan Jakub Liniewicz	Pani Martyna Śmiegułska
Pan Tomasz Lisowski	Pan Jakub Wasylew
Pan Jakub Ludka	ks. Patryk Wojcieszak

Zadaniem ustanowionego Diecezjalnego Forum Młodych będzie wymiana doświadczeń, dostrzeżenie bieżących problemów ludzi młodych oraz formułowanie propozycji duszpasterskich i przygotowania wspólnych działań.

Forum, w skład którego wchodzi delegaci ruchów, wspólnot i organizacji młodzieżowych, stanowi wsparcie dla diecezjalnego duszpasterza młodzieży. Działalność Forum będzie regulował Statut Diecezjalnego Forum Młodych.

ks. Piotr Subocz
Wicekanclerz Kurii

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Dan w Koszalinie we Wspomnienie świętych męczenników Korneliusza, papieża, i Cypriana, biskupa dnia 16 września RP 2023
Znak: B67-5/23

DEKRET
powołujący Diecezjalne Forum Młodych

W trosce o dobro młodzieży naszej diecezji, biorąc pod uwagę postanowienia II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej zawarte w Uchwałach II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (statut: 64) – na mocy kan. 228 §2 KPK – z dniem 16 września 2023 r.

powołuję na okres 3 lat

Diecezjalne Forum Młodych.

W skład Forum wchodzi następujący członkowie:

ks. Wojciech Borkowski	asystent diecezjalny KSM, wikariusz parafii pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku;
s. Damiana Daśko	ze zgromadzenia Sióstr Uczennic Krzyża;
o. Rafał Dudek	z zakonu oo. Benedyktynów, diecezjalny duszpasterz Federacji Skautów Europy;
ks. Łukasz Gąsiorowski	dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Koszalinie;
ks. Przemysław Głowacki	wikariusz parafii pw. św. Rafała Kalinowskiego w Pile;
Pan Jakub Jakimiak	z parafii pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce;
s. M. Anna Kokoszka	z Szentszackiego Instytutu Sióstr Maryi;
ks. Daniel Kołacz	wikariusz parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile;
Pan Aleksander Krakowiak	z parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku;
Pan Jakub Liniewicz	z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku;
Pan Tomasz Lisowski	z parafii pw. św. Kazimierza w Koszalinie;
Pan Jakub Ludka	z parafii pw. św. Krzysztofa w Szczecinku;

ks. Wojciech Pawlak	wikariusz parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku;
Pani Magdalena Podgórska	z parafii pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu;
Pani Ewelina Stokowska	z parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Gościnie
Pan Kacper Sułkowski	z parafii pw. św. Krzysztofa w Szczecinku;
ks. Krzysztof Szumilas	diecezjalny duszpasterz młodzieży;
Pani Martyna Śmiegulska	z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Miastku;
Pan Jakub Wasylew	z parafii pw. św. Franciszka z Asyżu w Barzowicach;
ks. Patryk Wojcieszak	diecezjalny duszpasterz Liturgicznej Służby Ołtarza, wikariusz w parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile.

Zadaniem ustanowionego Diecezjalnego Forum Młodych będzie wymiana doświadczeń, dostrzeżenie bieżących problemów ludzi młodych oraz formułowanie propozycji duszpasterskich i przygotowania wspólnych działań.

Forum, w skład którego wchodzi delegaci ruchów, wspólnot i organizacji młodzieżowych, stanowi wsparcie dla diecezjalnego duszpasterza młodzieży. Działalność Forum będzie regulował Statut Diecezjalnego Forum Młodych.

ks. Piotr Subocz
Wicekanclerz Kurii

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Dan w Koszalinie we Wspomnienie świętych męczenników Korneliusza, papieża, i Cypriana, biskupa dnia 16 września RP 2023
Znak: B67-5/23

DEKRET
BISKUPA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO

Celem uregulowania sytuacji prawnej związanej z **nazwą i siedzibą parafii** rzymskokatolickiej w Mielnie (Unieściu), erygowanej 18 września 1991 r., pod wezwaniem *Matki Bożej Gwiazdy Morza w Unieściu*, w związku z nadaniem statusu miasta miejscowości Mielno i ustaleniem nowych jej granic przez włączenie do dotychczasowego jej obszaru miejscowości Unieście (*Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19.07.2016 r. w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany nazwy gminy*, Dz.U. 2016 poz. 1134), potwierdzam, że nowy adres ww. parafii jest następujący: ul. Morska 1, 76-032 Mielno.

Wobec powyższego – na mocy kan. 515 §2 KPK – postanawiam, że prawidłowa (pełna) nazwa tej parafii to

Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Gwiazdy Morza w Mielnie.

Powyższą nazwę zaczęto stosować w praktyce już od momentu wejścia w życie ww. Rozporządzenia Rady Ministrów, czyli z dniem 1 stycznia 2017 r.

ks. dr Waław Łukasz
Kancierz Kurii

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszaliński-Kołobrzski

Dan w Koszalinie we wspomnienie św. Waława dnia 28 września RP 2023
Znak: LM13–12/23

ZWOLNIENIA I NOMINACJE

zwolnieni

z obowiązków proboszcza parafii:

- 1.07.2023 ks. Andrzej Mimier SDB z parafii pw. Świętej Trójcy w Czaplunku
- 31.07.2023 ks. Krzysztof Gorczyński z parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Świeszynie
- 31.07.2023 ks. Adam Jokiel z parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Uniechowie
- 31.07.2023 ks. Edward Matyśniak z parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Mirosławcu
- 31.07.2023 ks. Marek Nikiel SChr z parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Sarbii
- 31.07.2023 ks. Radosław Suchorab z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku

z obowiązków administratora parafii:

- 31.07.2023 ks. Adam Jokiel z parafii pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Krzemieniewie
- 31.07.2023 ks. Krzysztof Kowal z parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Pile

z obowiązków wikariusza parafii:

- 31.07.2023 ks. Robert Górski z parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Słupsku
- 31.07.2023 ks. Paweł Mielnik z parafii pw. św. Wojciecha w Koszalinie
- 26.08.2023 ks. Aleksander Głombiowski z parafii pw. św. Rafała Kalinowskiego w Pile
- 26.08.2023 ks. Marcin Górski z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Pile

- 26.08.2023 ks. Przemysław Głowacki z parafii pw. św. Krzysztofa w Szczecinku
- 26.08.2023 ks. Dawid Hamrol z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bobolicach
- 26.08.2023 ks. Piotr Józwik z parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Białym Borze
- 26.08.2023 ks. Ernest Kutwin z parafii pw. św. Jadwigi w Białogardzie
- 26.08.2023 ks. Daniel Kołacz z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku
- 26.08.2023 ks. Wojciech Marcinkiewicz z parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Mirosławcu
- 26.08.2023 ks. Andrzej Pawłowski z parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Pile
- 26.08.2023 ks. Michał Wiśniewski z parafii wojskowo-cywilnej pw. św. Marcina w Koszalinie
- 26.08.2023 ks. Jan Wojtczak z parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Uście
- 30.09.2023 ks. Marian Mordarski MS z parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Trzciance

z obowiązków pomocy duszpasterskiej:

- 31.07.2023 ks. Tomasz Rembelski z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Pile
- 31.07.2023 ks. Piotr Szczepaniuk z parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Kępicach

z obowiązków rezydenta:

- 26.08.2023 ks. Marcin Wiśniowski z parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Koszalinie

z obowiązków kapelana:

25.08.2023 ks. Rafał Frąckowiak MS w Domu Pomocy Społecznej w Trzcieńcu

26.08.2023 ks. Aleksander Głombiowski w Hospicjum i Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym w Pile

z obowiązków dziekana:

31.07.2023 ks. Adam Jokiel w dekanacie Czarne

z obowiązków wizytatora katechetycznego:

31.07.2023 ks. Radosław Suchorab w dekanacie Szczecinek

z obowiązków członka Kolegium Konsulatorów Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej:

31.07.2023 ks. Jarosław Kwiecień

z obowiązków rektora Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej w Koszalinie:

31.07.2023 ks. Jarosław Kwiecień

z obowiązków moderatora w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej w Koszalinie:

31.07.2023 ks. Radosław Suchorab

z obowiązków prefekta w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej w Koszalinie:

26.08.2023 ks. Remigiusz Szauer

z obowiązków dyrektora Instytutu Studiów Wyższych w Koszalinie:

26.08.2023 ks. Paweł Mielnik

z funkcji Rejonowego Duszpasterza Akademickiego w Pile:

26.08.2023 ks. Andrzej Pawłowski, junior

z pozwolenia na celebrowanie Mszy Świętych według *Missale Romanum* z 1962 r.:

8.09.2023 ks. Robert Górski

mianowani

proboszczem parafii:

- 1.07.2023 br. Roman Łukaszewski OFM^{Cap} w parafii pw. św. Antoniego w Wałczu
- 2.07.2023 ks. Michał Słodkowski SDB w parafii pw. Świętej Trójcy w Czaplunku
- 1.08.2023 ks. Robert Górski w parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Świeszynie
- 1.08.2023 ks. Krzysztof Gorczyński w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku
- 1.08.2023 ks. Adam Jokiel w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Mirosławcu
- 1.08.2023 ks. Waldemar Pozlewicz SCh^r w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Sarbii
- 1.08.2023 ks. Piotr Szczepaniuk w parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Uniechowie

administratorem parafii:

- 1.08.2023 ks. Tomasz Rembelski w parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Pile
- 1.08.2023 ks. Piotr Szczepaniuk w parafii pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Krzemieniewie

wikariuszem parafii:

- 1.07.2023 br. Tomasz Krygier OFM^{Cap} w parafii pw. św. Antoniego w Wałczu
- 15.07.2023 o. Wojciech Wilgowicz CSsR w parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku

- 27.08.2023 ks. Maksymilian Atalup w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Słupsku
- 27.08.2023 ks. Michał Burzyński w parafii pw. św. Jadwigi w Białogardzie
- 27.08.2023 ks. Aleksander Głombiowski w parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Ustce
- 27.08.2023 ks. Marcin Górski w parafii pw. Matki Bożej od Wykupu Niewolników w Okonku
- 27.08.2023 ks. Przemysław Głowacki w parafii pw. św. Rafała Kalinowskiego w Pile
- 27.08.2023 ks. Dawid Hamrol w parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Kępicach
- 27.08.2023 ks. Piotr Józwick w parafii wojskowo-cywilnej pw. św. Marcina w Koszalinie
- 27.08.2023 ks. Ksawery Kalicki w parafii pw. św. Wojciecha w Koszalinie
- 27.08.2023 ks. Ernest Kutwin w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Białym Borze
- 27.08.2023 ks. Daniel Kołacz w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Pile
- 27.08.2023 ks. Wojciech Marcinkiewicz w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bobolicach
- 27.08.2023 ks. Marek Mazgaj w parafii pw. św. Krzysztofa w Szczecinku
- 27.08.2023 ks. Andrzej Pawłowski w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku
- 27.08.2023 ks. Michał Wiśniewski w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie
- 27.08.2023 ks. Jan Wojtczak w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku

do pomocy duszpasterskiej:

- 27.08.2023 ks. Ryszard Borowicz w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Mirosławcu
- 27.08.2023 ks. Marian Kraszewski w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Pile
- 27.08.2023 ks. Marcin Wiśniowski w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Koszalinie
- 7.09.2023 ks. Wojciech Skiba w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej w Skrzatuszu

rezydentem:

- 17.07.2023 ks. Tadeusz Gorla w parafii pw. św. Ignacego z Loyoli w Koszalinie

kapelanem:

- 1.08.2023 ks. Janusz Sikora SDB w Zakładzie Pielęgnacyjno-Opiekuńczym w Słupsku
- 27.08.2023 ks. Przemysław Głowacki w Hospicjum i Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym w Pile

dziekanem:

- 16.09.2023– 31.12.2025 ks. Ryszard Fudala dekanatu Czarne

wicedziekanem:

- 17.09.2023– 31.12.2025 ks. mjr Michał Zieliński dekanatu Czarne

kanclerzem Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej:

- 1.07.2023 ks. Wacław Łukasz

dyrektorem Wydziału Katechetycznego Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej:

- 1.09.2023 ks. Dariusz Wypych

Wikariuszem Sądowym (oficjałem) Sądu Biskupiego Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej:

1.07.2023 ks. Jarosław Kodzia

Sędzią Diecezjalnym Sądu Biskupiego Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej:

1.07.2023 ks. Andrzej Pawłowski

stałym obrońcą stron (adwokatem i pełnomocnikiem) w Sądzie Biskupim Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej:

26.08.2023 ks. Kazimierz Dullak

dyrektorem administracyjnym Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie:

1.07.2023 ks. Piotr Subocz

rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie:

1.08.2023 ks. Radosław Suchorab

członkiem Kolegium Konsulatorów Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej:

1.08.2023 ks. Radosław Suchorab

skierowany do pracy duszpasterskiej za granicą:

1.08.2023 ks. Jarosław Kwiecień w Diecezji Argyll and The Isles w Szkocji

prefektem w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie:

27.08.2023 ks. Paweł Mielnik

dyrektorem Instytutu Studiów Wyższych w Koszalinie:

27.08.2023 ks. Remigiusz Szauer

koordynatorem Centrum Charytatywno-Opiekuńczego Caritas Diecezji
Koszalińsko-Kołobrzeskiej pw. Matki Bożej z Lourdes w Pile:

1.08.2023 ks. Tomasz Rembelski

Moderatorem Diecezjalnym Domowego Kościoła – gałęzi rodzinnej
Ruchu Światło-Życie:

01.09.2023 ks. Janusz Bujak

Rejonowym Duszpasterzem Akademickim w Pile:

27.08.2023 ks. Daniel Kołacz

pozwolenie na celebrowanie Mszy Świętych według *Missale Romanum*
z 1962 r.:

29.08.2023 ks. Wojciech Borkowski

skierowani na urlop:

1.08.2023 ks. Edward Matyśniak (zdrowotny)

przeniesieni w stan spoczynku:

19.07.2023 ks. Cezary Iwanowski

II. KOMUNIKATY, ZAPROSZENIA, LISTY, HOMILIE I WYSTĄPIENIA

APEL BISKUPA DIECEZJALNEGO o modlitwę w intencji powołań

Przewielebni Księża/Ojcowie, Drogie Osoby Życia Konsekwowanego!

W związku ze zbliżającym się I czwartkiem miesiąca, który jest tradycyjnym dniem modlitw o powołania, ponawiam prośbę o modlitwę w tej intencji. Trwa rekrutacja do naszego Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie, niech towarzyszy jej nasza szczerza troska wyrażona w modlitwach osobistych i wspólnotowych o nowych robotników do Winnicy Pańskiej, w tym o przyszłość naszej diecezji. Wyjątkowa odpowiedzialność za powołania kapłańskie i zakonne spoczywa na nas Kapłanach i Osobach Życia Konsekwowanego, proszę więc o gorliwą modlitwę, ofiarowanie wyrzeczeń i apostołstwo powołaniowe.

Szczególną okazją do takiej modlitwy jest zbliżający się kolejny I czwartek miesiąca przypadający 3 sierpnia br. Proszę, by w parafiach naszej diecezji, podczas sprawowanych tego dnia Eucharystii, pierwszoczwartkowych adoracji Najświętszego Sakramentu czy innych nabożeństw, była obecna modlitwa o powołania i za powołanych.

W przeprowadzeniu tych nabożeństw można wykorzystać załączone poniżej teksty modlitw oraz teksty z Agendy Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (od s. 544).

Wszystkim włączającym się w tę troskę o powołania kapłańskie i zakonne dziękuję i z serca błogosławię.

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, dn. 1.08.2023 r.

KOMUNIKAT
BISKUPA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO
ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO
zapraszający na Diecezjalną Pielgrzymkę Rodzin
i odpust w Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej
na Górze Chełmskiej w Koszalinie

Drodzy Siostry i Bracia! Drogie Rodziny!

Zbliża się dzień dorocznego spotkania rodzin naszej diecezji na Górze Chełmskiej w Koszalinie. Nasze pielgrzymowanie na Górę Chełmską w tym roku ma wyjątkowy duchowy wymiar, bo odwołuje się do beatyfikacji rodziny Ulmów. To bezprecedensowe wydarzenie, gdyż jednym aktem beatyfikacyjnym do chwały ołtarzy zostanie wyniesiona cała rodzina – rodzice Józef i Wiktoria wraz z siedmiorgiem ich dzieci, w tym dziecko nienarodzone, które w chwili śmierci było pod sercem matki. Zostali umęczeni, ponieważ odważyli się okazać miłość i w trudnych, wojennych czasach przyjąć pod swój dach osiem osób narodowości żydowskiej. Odnajdując w ich postawie wzór dla naszych rodzin, obraliśmy za temat tegorocznej pielgrzymki hasło: „Świętość w rodzinie. Przykład rodziny Ulmów”.

W zachęcie do modlitwy za rodziny skierowanej do nas przez Papieża Franciszka słyszymy wezwanie, aby świat, który po sobie zostawimy, był światem z rodzinami. Papież wzywa nas do dbałości o rodziny, ponieważ one są prawdziwymi szkołami jutra, są przestrzenią wolności i ośrodkami człowieczeństwa. W papieskim wezwaniu widać bardzo konkretnie, że o rodzinę trzeba się troszczyć.

Zapraszam zwłaszcza małżeństwa i rodziny na Górę Chełmską, do Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej, gdzie 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia NMP, będziemy wspólnie modlić się w intencji naszych rodzin, a także za naszą Ojczyznę w rocznicę Cudu nad Wisłą. **Diecezjalna Pielgrzymka Rodzin rozpocznie się o godz. 11:00 modlitwą różańcową, po której o godz. 12:00 odprawiona zostanie uroczysta Eucharystia.** Po Eucharystii wspólne świętowanie – piknik rodzinny. Na trud pielgrzymowania i radosne spotkanie na Górze Chełmskiej z serca błogosławie!

† Zbigniew Zieliński

Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, 3.08.2023 r., Znak: B23–8/23

**LIST BISKUPA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO
ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO**
zapraszający na uroczystości odpustowe w Skrzatuszu w 2023 r.

***Wypłynijmy na głębie!*, wdzięczni za synod oraz złoty jubileusz
diecezji w oczekiwaniu na 450-lecie obecności Pani Skrzatuskiej**

Drodzy Siostry i Bracia!

Zbliża się czas naszego diecezjalnego święta w Skrzatuskim Sanktuarium, w którym Maryja jest z nami od blisko czterech i pół stuleci. Patrząc na pogodne oblicze Pani Skrzatuskiej, zachęceni przez Ojca świętego Franciszka, odkrywamy, że „Radość Ewangelii napelnia serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem” (*Ewangelii gaudium*, 1). Szczególną okazją do napelnienia się tą ewangeliczną radością będą zbliżające się obchody odpustowe, na które z całego serca zapraszam.

Ubogaceni obchodami złotego jubileuszu naszej Diecezji, gdy przed nami otworzył się nowy etap drogi, niech rozbrzmiewa w naszych sercach echo słów, jakimi Jezus wezwał Szymona Apostoła, aby «wypłynął na głębie» na połów ryb (Łk 5,4). Piotr i pierwsi uczniowie zaufali Chrystusowi i zarzucili sieci. «Skoro to uczynili, zagarnęli (...) wielkie mnóstwo ryb» (Łk 5,6). Dzisiaj te słowa zostają skierowane do nas i wzywają nas, byśmy – z wdzięcznością wspominając przeszłość, całym sercem przeżywali teraźniejszość i ufnie otwierali się na przyszłość, bo «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (Hbr 13,8).

Tak wiele wydarzyło się na naszych oczach. Wszystko to wymaga przemyślenia i odczytania, abyśmy mogli usłyszeć, co Duch powiedział do Kościołów w ciągu tego kolejnego roku. Zbiegające się ze sobą jubileuszowe obchody oraz zakończenie synodu diecezjalnego, stają się opatrnościowym doświadczeniem, przez które nasz Kościół diecezjalny zostaje wezwany do refleksji nad kształtem swojej drogi, abyśmy z nową energią podjęli swą misję ewangelizacyjną. Ubogaceni tymi wydarzeniami, skupiając także naszą uwagę na przyszłości, która nas czeka, na horyzoncie naszego czasu dostrzegamy kolejny jubileusz 450-lecia obecności piety Matki Bożej w Skrzatuskim Sanktuarium. Teraz, czerpiąc ze skarbcza otrzymanej łaski jubileuszu i zakończonego synodu, chcemy z entuzjazmem przełożyć ją na język postanowień i konkretnych programów działania. W podjęciu tego zadania ma nam pomóc trwająca w Diecezji Koszalińsko-Koło-brzeskiej peregrynacja

kopii łaskami słynącej Piety Skrzatuskiej. Trzyletnia peregrynacja jest przygotowaniem do jubileuszu przypadającego w roku 2025.

Drodzy Siostry i Bracia.

Zapraszam Was na pielgrzymkę do Skrzatusza w niedzielę 17 września. W tym ważnym momencie towarzyszyć nam będzie pochodzący z naszej Diecezji biskup Krzysztof Włodarczyk oraz biskupi naszej metropolii, którzy wraz z prezbiterium celebrować będą uroczystą sumę o godz. 12:00. To wspólne świętowanie, które będzie podziękowaniem za jubileusz naszej Diecezji rozpoczniemy u Matki Miłości Zranionej i Naszej Nadziei nabożeństwem przygotowania o godz. 10:30.

Drodzy Młodzi Przyjaciele! Wam powierzamy rozpoczęcie tego święta. Dzień wcześniej, w sobotę od godz. 13:00 zapraszam Was na nasze Diecezjalne Spotkanie Młodych, które – jak co roku, będzie miało szczególną oprawę pomagającą nam w pełniejszym zakorzenieniu się w Kościele.

Siostry i Bracia, już teraz dziękuję Wam za modlitwę, za obecność w Skrzatuszu i współtworzenie naszego diecezjalnego Kościoła, w tym także za troskę o Skrzatuskie Sanktuarium wyrażoną dziś złożonymi na tacę ofiarami.

Tych zaś, którzy nie mogą uczestniczyć w naszej pielgrzymce do Skrzatusza, zachęcam do duchowej łączności w czasie niedzielnych Mszy św. w swoich parafiach i osobistych modlitwach. Możemy także łączyć się z naszą wspólnotą w Skrzatuszu poprzez diecezjalną internetową telewizję Dobre Media i inne środki przekazu.

Drodzy Diecezjanie, zapraszając do Skrzatusza na odpustowe obchody, zapewniam o modlitwie i z serca błogosławię.

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, 7.09.2023 r.

Znak: B23–9/23

HOMILIA BISKUPA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO ZBIGNIEWA ZIELIŃSKIEGO

**Msza św. rozpoczynająca XI „Marsz dla Jezusa”
z wprowadzeniem relikwii świętych Wojciecha i Stanisława BM
do Sanktuarium Świętego Józefa Oblubieńca NMP,
Słupsk, 10 września 2023 r.**

Czcigodny Księżę Kustoszu wraz ze współpracownikami i całą wspólnotą parafii i Miasta Słupska, organizatorzy i uczestnicy „Marszu dla Jezusa”, łączący się z nami poprzez transmisję Dobrych Mediów, siostry i bracia w Chrystusie.

Jak co roku gromadzimy się w słupskim Sanktuarium Świętego Józefa na Mszy Świętej inauguracyjnej „Marsz dla Jezusa”.

Gromadzimy się mając świadomość potrzeby pogłębiania naszej więzi z Bogiem w duchu wdzięczności za dar Jego Syna Jezusa. Gromadzimy się mając także potrzebę serca dzielenia się tym odkryciem z innymi, i dlatego wyruszamy w radosnym marszu, by głosić o tym także „na dachach” współczesnego świata, naszego miasta.

Dlatego kończąc marsz przy słupskim ratuszu, chcemy także zwieryć nasze miasto i jego mieszkańców Jezusowi.

Przeżywamy ten marsz w czasie przygotowana do naszego diecezjalnego święta w Skrzatuskim Sanktuarium, w którym Maryja jest z nami od blisko czterech i pół stuleci. Patrząc na pogodne oblicze Pani Skrzatuskiej, zachęteni też przez Ojca świętego Franciszka, odkrywamy, że „Radość Ewangelii napelnia serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem” (*Ewangelii gaudium*, 1).

1. Rodzina

Środowiskiem, w którym nie tylko rodzi się życie, ale przede wszystkim się ono kształtuje – także do życia wiary jest rodzina. „Często kwestię powołania ograniczamy do trzech stanów: małżeństwa, kapłaństwa czy życia samotnego (w tym konsekrowanego), zapominając, że naszym podstawowym powołaniem jest... chrześcijaństwo, nieustanne naśladowanie Chrystusa i danych nam za wzór liderów. Skutkiem realizacji tego powołania i powołaniem zarazem powinna być świętość, a ostatecznie wieczność w bliskości Boga. Jednorazowe podjęcie tej «Bożej rękawicy» nie jest jednak wystarczające, choć często gwałtowne nawrócenia odciskają piętno pobożności na całym życiu. Zdecydowanie

częściej powołanie jest nieustanną walką z «władzą ciemności». Nie bez przyczyny tak często Paweł porównuje chrześcijańską doczesność do agonów – zapasów czy biegów. Walka wiary toczy się stale i nie znosi stagnacji. Osiedlenie na laurach zawsze skutkuje atakami pokus, które bez pomocy Boga są nie do odparcia. Dlatego tak ważne jest nie tylko konsekwentne trwanie w powołaniu, ale również podsycanie go modlitwą – zarówno własną, jak i wstawienniczą, modlitwą wspólnoty. Zasilanie modlitwą i wyplewianie pokus są jedynym przepisem na obfity i dobry plon⁷¹.

Przypomina nam o tym Fatima, z niej płynie przypomnienie o wartości rodziny. Także o tym, że rodzina potrzebuje naszej ochrony. Bowiemy trwa walka o rodzinę, o jej kształt, o jej niezwykłą wartość. Walka dobra ze złem dokona się głównie w rodzinie, wiele wycierpią ci, którzy będą go bronić!

Dzisiaj, w przededniu beatyfikacji, oczyma wiary spoglądamy na rodzinę Ulmów – Miłosiernych Samarytan z Markowej.

Józef i Wiktoria Ulmowie wzrastali w wierzących rodzinach. Na fundamencie wiary oraz miłości Boga i bliźniego budowali swoje życie małżeńskie i rodzinne. Ponieśli śmierć męczeńską wraz z siedmiorgiem dzieci, w tym dziecko w łonie matki, za pomoc i udzielenie schronienia prześladowanym Żydom w dniu 24 marca 1944 r. w Markowej.

Jak na tamte czasy, zwłaszcza Józef Ulma był postacią niezwykłą. Mimo ukończenia zaledwie czterech klas szkoły podstawowej, a później tylko półrocznego kursu w szkole rolniczej w Pilźnie, był bardzo wszechstronnym człowiekiem. Możliwe to było poprzez samokształcenie. Wciągnął się w lekturę książek, na które przeznaczal znaczną część swoich zarobków. A były to książki o tematyce geograficznej, filozoficznej, historycznej, religijnej. Był wśród nich także podręcznik do fotografii, która była jego pasją. Józef Ulma zrobił także w swoim gospodarstwie małą wiatrownię, dzięki której było ono jednym z pierwszych, które korzystało z oświetlenia elektrycznego. Interesował się nowoczesnymi jak na owe czasy metodami upraw; hodował jedwabniki, których jajeczka sprowadzał ze Lwowa. Zostali umęczeni, ponieważ odważyli

⁷¹ Anna Rambiert-Kwaśniewska, *Komentarze do czytań – Czwartek, XXII Tydzień zwykły, dzień powszedni albo wspomnienie św. Melchiora Grodzieckiego, prezbitera i męczennika*, <http://idziemy.pl/liturgia/komentarze-do-czytan-nsbp-czwartek-xxii-nsbp-tydzien-zwykly-dzien-powszedni-albo-wspomnienie-sw-nsbp-melchiora-grodzieckiego-prezbitera-i-nsbp-meczennika>.

się w trudnych, wojennych czasach przyjąć pod swój dach osiem osób narodowości żydowskiej, wcześniej pomagając innym Żydom prześladowanym tylko dlatego, że są innej narodowości. (Abp Adam Szal, metropolita przemyski)

Pan Bóg przez przykład ich odpowiedzialnego życia i drogi do świętości ukazuje nam piękno dojrzałych chrześcijan oraz prawdziwie kochających się małżonków, którzy swoje życie małżeńskie budowali na mocnym fundamencie wiary i bezwarunkowej miłości do bliźniego. W nich odnajdujemy wzór rodziny pełnej miłości, cierpliwości, wzajemnej troski o siebie, rodziny otwartej na dar życia, przyjmowany z radością, miłością i odpowiedzialnością – bo bycie rodziną oznacza, że jesteś częścią czegoś pięknego, oznacza, że kochasz i będziesz kochany przez resztę swojego życia, otwartość rodziny na życie i radość z narodzonych dzieci. Ulmowie przypominają nam prawdę o świętości i godności ludzkiego życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci (po raz pierwszy w historii Kościoła błogosławionym zostanie ogłoszone najmłodsze dziecko Józefa i Wiktorii, będące jeszcze pod sercem matki). To wydarzenie jest zaproszeniem do refleksji i rachunku sumienia nad wychowaniem w naszych rodzinach. Przykład Rodziny Ulmów stawia współczesnemu człowiekowi pytanie o to, jakimi wartościami kierujemy się dzisiaj, a także co jest naszym punktem odniesienia w trosce o młode pokolenie (Różaniec Rodziców za Dzieci!). Przez tę beatyfikację zostajemy też ostrzeżeni przed nakręcaniem spirali nienawiści i wojen, które zawsze niosą śmierć niewinnych i ogrom zniszczeń. Przykład rodziny Ulmów daje nam promyk nadziei i ważną lekcję dla wszystkich, którzy zadają sobie pytanie o sens ponoszonych cierpień, jak również codziennej posługi miłosierdzia świadczonej na rzecz innych ludzi. Czy z tego przykładu skorzystamy?

2. Kościół

Drugim środowiskiem, w którym kształtuje się życie wiary jest Kościół. *Zakochać się w Kościele, w którym doświadczamy dobro.* W tym kontekście chciałbym przywołać świadectwo księdza: „Z wdzięcznością muszę powiedzieć, że otrzymałem od wspólnoty wierzących, księży i świeckich, samo dobro.

Ludzie lubią sobie poplotkować i ponarzekać. Narzekamy na sytuacje rodzinne. Wiadomo! Nie brakuje członków rodziny, którzy – naszym zdaniem – nie stają na wysokości zadania. (...) Dziadkowie,

rodzice, rodzeństwo, ciotki i wujkowie, itd. – to wdzięczny temat do wyrażania krytycznych osądów. Narzekamy na polityków. Niekiedy na wszystkich, jak leci (...). Nic nie robią, tylko kłócą się, walcząc o stołki. Nie zgadzam się z taką opinią, bo widzę jednak duże różnice w słowach i czynach pomiędzy politykami. Mogę jednak zrozumieć pewne zniecierpliwienie, które przejawia się w narzekaniu na całą klasę polityczną.

Narzekamy także na Kościół, czyli na księży. Dzisiaj owo narzekanie jest zręcznie podsycane i manipulowane przez (liberalno-lewicowe) [niektóre] media, które nie lubią katolicyzmu, jako że jest on jedną z przeszkód w pochodzie wyznawanej przez nie ideologii. Złośliwa stronniczość (...), która gubi wszelkie proporcje i kontekst, jest ewidentna. Z tego nie wynika, że ludzie narzekają na duchownych całkiem bezpodstawnie. Wszak nie brakuje sytuacji, które obiektywnie są powodem do zgorzeń. Nie brakuje zatem ludzi krytykujących różne zjawiska i postawy w Kościele w duchu autentycznej troski i odpowiedzialności. Już św. Paweł wołał do wspólnoty w Koryncie: «Słyszysz się powszechnie o rozpuszczeniu między wami, i to o takiej rozpuszczeniu, jaka się nie zdarza nawet wśród pogan» (1 Kor 5,1).

Z moich osobistych doświadczeń wynikałoby jednak, że często najbardziej narzekają ci, którzy mniej lub bardziej od Kościoła odeszli, ale sumienie nie przestaje im tego wyrzucać. Chwytają zatem wszelkie okazje, aby się usprawiedliwić, że dobrze zrobili, bo przecież ci księża... Piszą artykuły i książki o tym, jak beznadziejne są struktury Kościoła. Ale im mocniejszych słów używają, tym bardziej jakiś wewnętrzny głos ich niepokoi.

Sądzę, że znam trochę Kościół [w Polsce i w Rzymie]. I też czasem sobie ponarzekam. Na przykład z przyjaciółmi przy kolacji. Ale jak tak popatrzę na moje życie w Kościele, a byłem ministrantem od czwartego roku życia, to z wdzięcznością muszę powiedzieć, że otrzymałem od wspólnoty wierzących, księży i świeckich, samo dobro. Kościół był i jest dla mnie przyjaznym domem, gdzie mogłem i nadal mogę wzrastać².

Zakończenie

Może w budowaniu cywilizacji miłości niekiedy ulegamy przekonaniu, że zło jest silniejsze. Może nam np. podsuwać taki wniosek fakt, że ten,

² Dariusz Kowalczyk, *Narzekanie na Kościół*, „Gość Niedzielny” 40 (2023), <https://www.gosc.pl/doc/5604147.Narzekanie-na-Kosciol>.

który w dniu 24 marca 1944 r. dowodził akcją w Markowej, który wydał rozkaz rozstrzelania Józefa i Wiktorii Ulmów, ich sześciorga dzieci, w ziemskim życiu nigdy nie stanął przed wymiarem sprawiedliwości. Co więcej, po wojnie wrócił w rodzinne strony, (...) kontynuował służbę w policji zachodnioniemieckiej, zmarł nie niepokojony w 1960 r. Może taki wniosek rodzić się po informacjach mówiących, że najczęstszą przyczyną śmierci w skali globalnej jest aborcja, albo, że życie sprawców tych czynów radykalnie kontrastuje z okrutnym losem jego ofiar?

A jednak, prawda przebija się po latach. Świat dzisiaj poznaje Bohaterów, którzy stanowią świetlany przykład ewangelicznego miłosierdzia i chrześcijańskiej odwagi. Niestety, ze smutkiem ukazać musi zbrodniarza i jego haniebne czyny. („47 lat życia” – o Maksymilian M. Kolbe i Rudolf Hess)

Życie Rodziny Ulmów jest namacalnym dowodem na to, że żadne dobro nie zostaje zapomniane i rodzi błogosławione owoce w życiu wielu ludzi, czasami zagubionych, poszukujących, a także będących z dala od Chrystusa i Jego Kościoła.

Siostry i Bracia. Otwiera się przed nami nowy etap drogi, niech rozbrzmiewa w naszych sercach echo słów, jakimi Jezus wezwał Szymona Apostoła, aby „wypłynął na głębię” na połów ryb (Łk 5,4). Piotr i pierwsi uczniowie zaufali Chrystusowi i zarzucili sieci. „Skoro to uczynili, zagarnęli (...) wielkie mnóstwo ryb” (Łk 5,6). Dzisiaj te słowa skierowane zostają do nas i wzywają nas, byśmy z wdzięcznością wspominając przeszłość, całym sercem przeżywali teraźniejszość i ufnie otwierali się na przyszłość. Amen.

APEL
BISKUPA DIECEZJALNEGO
o modlitwę

Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o bardzo ciężkim wypadku drogowym, w którym poszkodowani zostali nasi diecezjanie – młodzi ludzie – uczniowie, wracający ze szkoły w Kaliszu Pomorskim do swoich domów. W zderzeniu autobusu PKS z samochodem ciężarowym ucierpiało kilkanaście osób. W szczególnie ciężkim stanie znajduje się dwóch uczniów. Pragniemy otoczyć modlitwą wszystkich uczestników wypadku i rodziny poszkodowanych oraz zapewniamy o duchowym wsparciu podczas Diecezjalnego Spotkania Młodych i Odpustu Diecezjalnego w Skrzatuszu.

Dotarła do nas dzisiaj informacja o śmierci kierowcy autobusu, którego polecamy Miłosiernemu Bogu. Modlimy się także o łaskę nadziei dla tych, których ta śmierć szczególnie dotknęła.

W chwilach gdy naszych bliźnich dotykają tak wielkie nieszczęścia, szczególnie gdy dzieją się one pośród codziennych, ale i ważnych sytuacji, takich jak powrót ze szkoły do rodzinnego domu, nie możemy pozostawać obojętni, jak gdyby zupełnie nas to nie dotyczyło. Jesteśmy wielką wspólnotą wiary, pośród której pierwszy przykład obecności pośród cierpień daje sam Jezus, który nigdy nas nie zostawia, podtrzymuje i obdarza Duchem Pocieszenia.

Wszystkich ludzi dobrej woli proszę o modlitwę w intencji uczestników wypadku i ich rodzin.

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszalińsko-Kołobrzeski

Koszalin, 14.09.2023 r.

SŁOWO PODZIĘKOWANIA
BISKUPA KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEGO
po diecezjalnym odpuszczeniu ku czci NMP Bolesnej Pani Skrzatuskiej
Matki Miłości Zranionej i Naszej Nadziei

Przed tygodniem, w minioną sobotę i niedzielę, przeżywaliśmy w naszym diecezjalnym sanktuarium Najświętszej Marii Panny Bolesnej, Pani Skrzatuskiej doroczne uroczystości odpustowe. Były one dziękczynieniem za złoty jubileusz naszej Diecezji oraz za zakończony II Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

Objęliśmy pasterską wdzięcznością wszystkich pielgrzymów, którzy tak licznie przybyli do Skrzatuskiego Sanktuarium, wszystkich łączących się z nami na modlitwie w swoich parafiach oraz za pośrednictwem przekazu medialnego, zwłaszcza osoby chore i w podeszłym wieku. Swoje wyjątkowe miejsce w skrzatuskim odpuszczeniu ma młodzież, która w sobotę, u boku Matki Miłości Zranionej i Naszej Nadziei, także licznie uczestniczyła w Diecezjalnym Dniu Młodych, zakorzeniając się jeszcze bardziej w Kościele poprzez wspólną modlitwę i odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Jesteśmy też zaszczycony liczną obecnością znamienitych gości: parlamentarzystów, władz lokalnych, przedstawicieli urzędów i organizacji społecznych, samorządowców i pocztów sztandarowych.

Sobotnie i niedzielne spotkania, które zgromadziły tysiące uczestników, były możliwe dzięki zaangażowaniu bardzo wielu kapłanów, osób konsekrowanych, katechetów i świeckich. Dziękuję szczególnie organizatorom tych uroczystości oraz włączającym się w troskę o to sanktuarium, wyrażoną także złożonymi ofiarami. Dziękuję Księżom, Kustoszewi Sanktuarium i jego współpracownikom, Kurii Biskupiej, Seminarium Duchownemu, Siostrzom Zakonnym, Katechetom, Caritas, Szkole Nowej Ewangelizacji, Diecezjalnej Diakonii Muzycznej „Tyle Dobrego”, mediom, harcerkom i harcerzom z ZHR-u, młodzieży KSM-u i Ruchu Światło-Życie, Domowemu Kościołowi, wspólnocie Cenacolo, Diakonii Uwielbienia „Uwielbiam Go!”, wolontariuszom, Straży Pożarnej, Policji oraz służbom porządkowym i medycznym za zaangażowanie w przygotowanie Diecezjalnego Spotkania Młodych i Diecezjalnej Pielgrzymki do Skrzatusza.

Drodzy Siostry i Bracia.

Ubogaceni skrzatuskimi obchodami, które przywoływały złoty jubileusz naszej Diecezji oraz wezwani do realizacji zadań wypływają-

cych z zakończonego synodu, stajemy na progu nowego etapu drogi, z nowym zapalem wiary, by podejmować misję ewangelizacyjną. Niech rozbrzmiewają w naszych sercach słowa, jakimi Jezus wezwał Szymona Apostoła, aby «wypłynął na głębie» (Łk 5,4). Odnosząc te słowa do nas, spoglądamy w przyszłość, na horyzoncie której dostrzegamy kolejny jubileusz: 450-lecia obecności piety Matki Bożej w Skrzatuskim Sanktuarium. Trzyletnia peregrynacja jest przygotowaniem Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej do jubileuszu przypadającego w roku 2025.

Drodzy Diecezjanie, dziękując za przybycie do Skrzatusza na odpustowe obchody, zapraszam: *Wypłynijmy na głębie!*, wdzięczni za synod oraz złoty jubileusz diecezji, w oczekiwaniu na 450-lecie obecności Pani Skrzatuskiej, wypełnionym zawierzeniem Maryi. Jej niezwykła obecność w naszym diecezjalnym Domu niech będzie zachętą do wzrostu w wierze i ciągłej przemiany naszych parafii i domów rodzinnych.

Wszystkim wypraszam u Boga błogosławieństwo na wspólną drogę!

† Zbigniew Zieliński
Biskup Koszalińsko-Kołoński

Koszalin, 20.09.2023 r.

III. KALENDARIUM POSŁUGI BISKUPA DIECEZJALNEGO

LIPIEC

2 lipca

- Msza św. z okazji jubileuszu 40-lecia konsekracji kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie
- Msza św. transmitowana w TVP Polonia – kościół pw. Narodzenia NMP w Białogardzie

4 lipca

- Msza św. na zakończenie peregrynacji kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Żydowo – kościół w Żydowie

17 lipca

- uroczystości z okazji Święta Policji – Szkoła Policji w Słupsku

18 lipca

- Msza św. dla ewangelizatorów „Przystani z Jezusem” – Błotnica

19 lipca

- uroczystości z okazji Święta Policji – Centrum Kultury 105 w Koszalinie

21 lipca

- Msza św. z okazji Święta Centrum Szkolenia Sił Powietrznych im. Romualda Traugutta w Koszalinie – Kaplica Garnizonowa w Koszalinie

25 lipca

- Msza Święta Polowa z okazji Święta 7. Pomorskiej Brygady Obrony Wybrzeża – plac apelowy PBOW w Słupsku

27 lipca

- Msza św. i Dzień Wspólnoty drugiego turnusu wakacyjnych rekolekcji Oazy – kościół w Łącku

SIERPIEŃ

1 sierpnia

- Msza św. na rozpoczęcie 41. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ze Skrzatusza na Jasną Górę – Skrzatusz

2 sierpnia

- Msza św. i rozesłanie ewangelizatorów na akcję ewangelizacyjną „Przystanek Jezus” – Trzcinec

5 sierpnia

- Msza św. dla uczestników 41. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ze Skrzatusza na Jasną Górę – bazylika gnieźnieńska

6 sierpnia

- Msza św. w 100-lecie koronacji cudownej figury Matki Bożej – bazylika pw. Wniebowzięcia NMP w Gidlach

11 sierpnia

- Msza św. z okazji odsłonięcia Pomnika Ofiar Operacji Antypolskiej NKWD 1937–1938 i Zagłady Nadberezynców – kościół pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu

14 sierpnia

- Msza św. odpustowa – kościół pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku

15 sierpnia

- Msza św. z okazji Święta Wojska Polskiego – koszalińska katedra
- Msza św. podczas 27. Diecezjalnej Pielgrzymki Rodzin na Górę Chełmską

19–22 sierpnia

- Polska Misja Katolicka – Wuppertal (Niemcy)

25–26 sierpnia

- Sesja Biskupów Diecezjalnych – Częstochowa

28 sierpnia

- konferencja rejonowa dla duchowieństwa – WSD

29 sierpnia

- konferencja rejonowa dla duchowieństwa – Skrzatusz

WRZESIEŃ

1 września

- modlitwa i apel poległych w 84. rocznicę wybuchu II wojny światowej – Cmentarz Komunalny w Koszalinie

2 września

- Msza św. podczas kongresu „Dekada wyklętych” i pobłogosławienie tablicy dedykowanej Prymasowi Tysiąclecia – kościół pw. Świętej Rodziny w Pile

3 września

- wizytacja kanoniczna parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Miastku

4 września

- Msza św. dla Katolickiej Szkoły Podstawowej im. św. Jana Pawła II w Koszalinie z okazji rozpoczęcia roku szkolnego – kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie

5 września

- Msza św. na zakończenie peregrynacji kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Matki Teresy z Kalkuty

8 września

- Msza św. i pobłogosławienie sztandaru Komendy Powiatowej Policji w Świdwinie – kościół pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie

10 września

- Msza św. i Marsz dla Jezusa – sanktuarium św. Józefa Oblubieńca NMPw Słupsku

15 września

- Msza św. z okazji jubileuszu Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Zawodowego im. Stefana Żeromskiego w Świdwinie – kościół pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie

16 września

- Diecezjalne Spotkanie Młodych pod hasłem „Ochrzczeni Miłością” – Skrzatusz

17 września

- diecezjalna pielgrzymka do Skrzatusza

20 września

- Spotkanie Rady ds. Społecznych KEP – Warszawa

22 września

- pogrzeb śp. ks. Stanisława Stolza – kościół w Lipuszu (diec. pelplińska)

23 września

- Msza św. z okazji jubileuszu 75 lat posługi Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi – kościół pw. MB Saletyńskiej w Trzciance
- Msza św. na zakończenie Triduum ze św. o. Pio i instalacja relikwii świętego – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie

24–25 września

- wizytacja kanoniczna parafii Suchorze

27 września

- Msza św. podczas rekolekcji kapłańskich dla duszpasterzy sportowców – CEF
- Msza św. podczas sympozjum dla psychologów – Skrzatusz

29 września

- Msza św. – inauguracja akcji „Pola Nadziei” – Dom Hospicyjno-Opiekuńczy im. bpa C. Domina w Darłowie

30 września

- Msza św. z okazji jubileuszu 50-lecia parafii Wrzosowo

Z życia diecezji

XIV DIECEZJALNA PIELGRZYMKA ROWEROWA NA JASNĄ GÓRĘ

1 lipca kilkudziesięciu pątników na rowerach, po Mszy św. w koszalińskiej katedrze, wyruszyło na XIV Diecezjalną Pielgrzymkę Rowerową na Jasną Górę. Przed wyjazdem zostali pobłogosławieni zarówno oni, jak i ich rowery. W poniedziałek 3 lipca oficjalnie rozpoczęli pielgrzymkę w Skrzatuszu, gdzie dołączyli do nich kolejni pielgrzymi. Organizatorem, podobnie jak w poprzednich latach był ks. Tomasz Roda. Uczestnikami pielgrzymki były w większości osoby dojrzałe, po czterdziestym roku życia. – (...) Ci ludzie czekają na pielgrzymkę. Wcześniej ją planują, biorą urlopy. Chcą się umocnić poprzez modlitwę, konferencje i przeżywanie relacji z innymi uczestnikami. To, czego doświadczają na pielgrzymce przez ten tydzień, zanoszą potem do swoich domów i miejsc pracy – mówił ks. T. Roda. W skrzatuskim sanktuarium Mszy św. na rozpoczęcie pielgrzymowania przewodniczył bp Krzysztof Zadarko. W homilii hierarcha nawiązał do osoby św. Tomasza, podkreślając, że nasza wiara także często jest pełna wątpliwości i niepewności. – Jesteśmy trochę podobni do św. Tomasza, więc przynosimy tu ze sobą wiarę pewną i niepewną, mocną jak skała i kruchą jak piasek, który przelatuje nam przez palce. (...) Wątpliwości są wpisane w życie każdego człowieka wierzącego. Mamy prawo mieć wątpliwości. Mamy prawo mieć mnóstwo pytań. To świadczy o tym, że nie przyjmujemy wiary prymitywnie i prostacko, lecz szukamy uzasadnienia. Taka jest tradycja Kościoła. (...) Pielgrzymka jest z pewnością czasem modlitwy o wiarę. Jest też okazją do tego, aby o niej rozmawiać. To we wspólnocie Kościoła tworzonej przez apostołów św. Tomasz zderzył się swoimi wątpliwościami z ich wiarą. „Widzieliśmy Pana” – powiedzieli mu. Dlatego zachęcam was, abyście na tej pielgrzymce mieli odwagę rozmawiać o swojej wierze, a jeszcze bardziej o waszym osobistym jej przeżywaniu. Nawet jeśli jest to nieporadne opowiadanie, trzeba nam mówić: „Widzieliśmy Pana” – mówił bp K. Zadarko.

Łącznie w pielgrzymce wzięło udział ponad 130 osób. Pielgrzymi przemierzali w sumie ok. 600 kilometrów. Odwiedzili po drodze Pola Lednickie, sanktuarium Matki Bożej w Licheniu oraz sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Do Częstochowy dotarli 8 lipca rano. W tym roku pielgrzymów na Jasnej Górze witał biskup radomski Marek Solarczyk.

„PRYZYSTAŃ Z JEZUSEM”

Uczestników największego festiwalu muzyki elektronicznej w Polsce niewiele jest w stanie zdziwić. Dopóki nie przybiją do „Przystani z Jezusem”. Tu wszystko jest pretekstem do rozmowy o Bogu: kubek kawy i mycie toalet. Choć to nie ewangelizatorzy ją zaczynają, a ci, którzy do nich przychodzą – Ci, którzy zatrzymują się, żeby skorzystać z toalety, naładować telefon, wypić kubek przepysznej kawy. Za darmo. Bo za Bożą miłość przecież się nie płaci. – Cieszą się, dziękują i pytają. Przede wszystkim o to, kto nas wynajął i ile nam za to płacą. Trudno im uwierzyć, że robimy to z miłości – śmieje się Magda Halak z ewangelizacyjnej ekipy przystankowej. – Miłość nie krzyczy, tylko daje kubek ciepłej kawy. To szokuje ludzi, których wydawałoby się nic już nie jest w stanie zszokować – przynajmniej ks. Rafał Jarosiewicz ze Szkoły Nowej Ewangelizacji, która od 13 lat organizuje inicjatywę „Przystań z Jezusem”. Zmierzający na koncerty mobilną parafię oglądali w większości z... okien dowożących ich do strefy festiwalowej autobusów. „Przystań z Jezusem” szybko stała się jednak przystankiem na żądanie. Tu na leżaczkach można złapać relaks, dostać płynące z ekranu odpowiedzi na nurtujące pytania o wiarę, Kościół i Boga, albo... obejrzeć na żywo mecz siatkówki. W Osiółku ewangelizacyjnym – błękitnym samochodzie krakowskiej fundacji Young Tree – ewangelizuje nawet ekspres do kawy, na którym wyświetlają się Boże treści. Z niezobowiązującego *small talku* przy stacji ładowania telefonów komórkowych rodzą się poważne rozmowy. Zaczynają prośbą o modlitwę, a bywa że kończą w mobilnym konfesjonale. Do ewangelizatorów machają przejeżdżający kierowcy autobusów i patrolujący teren policjanci. – Wiedzą, że za nich też się modlimy. Prosimy, żeby ta służba była spokojna i bezpieczna – mówi Magda, odsyłając do centralnego miejsca mobilnej parafii, która na weekend rozstawiła się w Podczelu, przy drodze prowadzącej na Sunrise Festival. W kaplicy na kółkach trwa nieustanne uwielbienie Najświętszego Sakramentu. Gdy nad ranem kończy się festiwalowa impreza, ewangelizatorzy mogą iść spać. Na modlitwie zastępują ich wtedy członkowie kołobrzesckiej Odnowy w Duchu Świętym. W materii duchowej trudno o materialne dowody. Choć kusi pytanie o wymierne efekty takich akcji ewangelizacyjnych, odpowiedź najczęściej jest zakryta przed ewangelizatorami. Bywa jednak, że to, co zaczyna się na „Przystani z Jezusem”, trwa. Daniel Kierner opowiada historię Adama, który w ubiegłym roku przyjechał, żeby pracować przy Sunrise Festival.

Od kubka herbaty do wspólnoty Cenacolo, która pomaga wychodzić ludziom z uzależnień. – Powiedziałem, że Bóg go kocha i zobaczyłem łzy w jego oczach. Najpierw nie chciał słuchać. Potem powiedział, że on nie zna takiego świata. Nikt mu nie powiedział, że można żyć inaczej – przyznaje ewangelizator, który przez kilka miesięcy pomagał 22-latkowi ze Śląska zacząć od nowa. – Trzeba szukać nowych dróg, docierać do człowieka takiego, jaki jest. Nie oceniać, a przy nim być – nie ma wątpliwości diakon Karol Adamuszek, śmiejąc się, gdy po raz kolejny ktoś z przechodzących pochwalił jego stylizację lub upewniał się, czy jest prawdziwy. – Ksiądz nie powinien czekać na ludzi w zakrystii, tylko wychodzić do nich, być w ich codzienności, w ich świętowaniu. W sutannie, bo świat potrzebuje takich mocnych znaków, ale nie bojąc się, że mu się ta sutanna czymś ubrudzi – dodaje.

XLI DIECEZJALNA PIESZA PIELGRZYMKA DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ ZE SKRZATUSZA NA JASNĄ GÓRĘ

Pielgrzymi z dwóch utworzonych grup – północnej i południowej, którym przewodzili ks. Mateusz Chmielewski i ks. Grzegorz Szymanowski, na trasę XLI Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki wyruszyli po Mszy św., koncelebrowanej, której w bazylice skrzatuskiej przewodniczył bp Zbigniew Zieliński. W rozmowie z dziennikarzami przed Eucharystią biskup mówił m.in. o fenomenie pielgrzymowania: – Jest ono wpisane nie tylko w tradycję religijną, ale w ogóle w ludzkie życie. Stanowi jeden ze sposobów wyrażania się człowieka. Odpowiadając na pytanie, dlaczego obecnie pielgrzymów jest mniej niż kiedyś, biskup stwierdził: – Jest to związane z różnymi uwarunkowaniami, na pewno także ze zmianą postrzegania wiary, zaangażowania, sposobu jej przeżywania. Myślę, że trzeba też głośno i uczciwie powiedzieć, że konsumpcyjny styl życia sprawia, że choć jesteśmy dynamiczni i sporo się przemieszczamy, to wyrzeczenie jest często raczej elitarne. Biskup przypomniał wpisując się w hasło roku duszpasterskiego główny temat pielgrzymki, który dotyczy wiary w Kościół. – Pielgrzymka jest doskonałą okazją, aby zgłębić tę prawdę, ponieważ Kościół to wspólnota. Tym zaś, co jest szczególnym wymiarem pielgrzymki, jest właśnie doświadczenie wspólnoty. Zwykle, siedząc w fotelu w wygodnych kapciach i popijając kawę, myśląc o pielgrzymowaniu, wyobrażamy sobie przede wszystkim

związany z nim trud. Jednak w rzeczywistości, największym odkryciem pielgrzymki jest wspólnota. Właśnie w trudzie i w wysiłku ona jeszcze bardziej się uwydatnia. Jak przyznał ks. Marcin Kościński, dyrektor pielgrzymki, formuła pielgrzymowania podlega pewnym zmianom. Ze względu na rytm życia i pracy, wiele osób nie może pozwolić sobie, aby wziąć udział w całej pielgrzymce. Niektórzy dołączają na parę dni, lub nawet choćby na jeden dzień. W taki sposób pielgrzymuje w tym roku Kornelia z Piły. – Warto być tutaj nawet jeden dzień, aby poczuć ten specyficzny klimat. W zeszłym roku też mogłam być tylko tyle. To zdecydowanie za mało, ale dobre i to. Może w końcu uda mi się przejść całą pielgrzymkę. Pielgrzymi nocują głównie w szkołach, choć zdarzają się także noclegi u gospodarzy. – Niektórzy mają po drodze znajomych, czy nawet przyjaciół, u których chcą się zatrzymać. Jest taka możliwość – mówił ks. Kościński. – Zawsze jak się śpi u gospodarzy, panuje specyficzna atmosfera. Można doświadczyć od nich uśmiechu i radości z tego powodu, że nas przyjmują. Zawsze starają się ugościć nas najlepiej jak potrafią – przyznała Karolina, które w drogę wybiera się już po raz kolejny. Ze Skrzatusza wychodzą w tym roku doświadczeni pątnicy, którzy mają na swoim koncie wiele pielgrzymek. Są w różnym wieku – od kilkunastu do nawet ponad 70 lat. – Wracam na pielgrzymkę ze względu na ludzi, których tutaj spotykam oraz dlatego, że tutaj można poczuć obecność Pana Boga – przyznała Karolina ze Słupska, przyszłoroczna maturzystka. Byli wśród pątników także debiutanci, którzy jeszcze nie wiedzą, jak to jest przemierzyć prawie 500 kilometrów w 13 dni. Pan Ryszard z Koszalina ma 77 lat i właśnie postanowił wyruszyć w drogę pierwszy raz w życiu. – Zostałem w życiu sam, muszę coś robić. Nie mogę siedzieć beczynnie. Wierzę w Boga i postanowiłem pójść. Może już nie ten wiek, ale... ruszam. Nie wiem, czy dam radę. Zobaczmy – mówi mieszkaniec Koszalina. 13-dniowa pielgrzymka miała kilka szczególnych przystanków. Jednym z nich było Gniezno, gdzie z pątnikami przy grobie św. Wojciecha, patrona diecezji, spotykał się bp Z. Zieliński. Bp K. Zadarko był obecny w przedostatnim dniu pielgrzymki na tzw. Przeprosnej Górze. Oprócz tego 2 sierpnia Mszę św. dla uczestników odprawili neoprezbiterzy, którzy udzielają wszystkim prymicyjnego błogosławieństwa, 4 sierpnia w Wągrowcu swoje przyrzeczenia małżeńskie odnowili małżonkowie, wśród których byli także i tacy, którzy poznali się przy okazji pielgrzymki. Na Jasną Górę pielgrzymi doszli 13 sierpnia.

XXXIII OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA TRZEŻWOŚCI NA GÓRĘ CHEŁMSKĄ

5 sierpnia po raz trzydziesty trzeci sprzed kościoła pw. Ducha Świętego w Koszalinie wyruszyli pielgrzymi, uczestnicy pielgrzymki związanej z obchodzonym w Kościele w Polsce miesiącem trzeźwości. Po dwóch godzinach marszu, modlitwy i śpiewu dotarli do sanktuarium na Górze Chełmskiej. Pod sztandarem apostołstwa trzeźwości wędrowało około 50 osób. Były to nie tylko osoby uzależnione i zrzeszone w grupach AA, ale też ich najbliżsi oraz ci, którym leży na sercu trzeźwość narodu. Idą zawsze z podobną intencją – by podziękować za łaskę wytrwania w trzeźwości oraz prosić o Boże wsparcie na kolejne lata. Organizator pielgrzymki Adam Sadłyk z Diecezjalnego Apostołstwa Trzeźwości podkreślił, że pielgrzymka ta to przede wszystkim wydarzenie religijne. – Nie ma trzeźwości bez duchowości i to jest etap konieczny, który następuje po terapii i decyzji o wytrwaniu w trzeźwości. Żałuje, że pielgrzymkową brać nadgryzł liczebnie ząb czasu, bo trudno jest zachęcić młodsze osoby, by do niej dołączyły. – Zwłaszcza wśród młodych ludzi istnieje obawa przed manifestowaniem swojej wiary – ocenia. Józef z Połczyna-Zdroju pielgrzymuje „siłą rozpędu”. – To dla mnie jak kotwica. Przyjeżdżam tu od 15 lat, idę na Górę Chełmską, dziękuję Matce Bożej za trzeźwy rok i proszę o kolejny – mówił, zaświadczaając, że zawdzięcza Jej niemal 3 dekady trzeźwego życia. Alkoholowy problem oddał kiedyś Matce Bożej Fatimskiej, gdy przypadkowo natknął się w Połczynie-Zdroju na peregrynację figury fatimskiej. – Miałem wtedy za sobą półtora roku abstynencji. Stałem tam jako gap, osoba bez wiary, obserwowałem tych ludzi, krytykowałem ich w duchu. I nie wiem, skąd mi się to wtedy wzięło, ale z piersi nagle wyrwało mi się: „Jaka Ty jesteś piękna!”. Wtedy dodałem już od siebie: „Ofiaruję moją trzeźwość Tobie, weź ją w swoje ręce, bo ja ją roztrwonię”. Danuta z Białogardu od lat towarzyszy mężowi w trzeźwym życiu. Nie ukrywa, że jest to duże wyzwanie, bo oprócz pozytywnych zmian w życiu, są też te negatywne, które zostawiły piętno na psychice osoby, która przez lata była czynnym alkoholikiem. To, że trzeźwość zmienia życie, Józef z Koszalina obserwuje u wielu osób, które odstawiły kieliszek. Sam zrobił to 8 lat temu. – Chcę, żeby wiele osób podjęło ten krok do wytrzeźwienia – mówił pielgrzym, świadomy negatywnych skutków alkoholizmu: kłamstwa, donoszenia, złodziejstwa. – Myślę, że bez Boga nie da się tego zmienić, bo to musi się stać nie tylko w głowie, ale też w sercu – dodał.

Spotkanie przy sanktuarium rozpoczęła konferencja ks. prof. Janusza Bujaka, a zwieńczyła Eucharystia pod przewodnictwem bp. Krzysztofa Zadarki. Po liturgii odbyła się biesiada, a potem otwarty mityng.

XXVII DIECEZJALNA PIELGRZYMKA RODZIN NA GÓRĘ CHEŁMSKĄ

Jak co roku, 15 sierpnia jest dniem pielgrzymowania rodzin na Górę Chełmską. Małżeństwa i rodziny przybyły licznie do sanktuarium szensztackiego nie tylko z diecezji, ale też z różnych stron Polski. Spotkanie rozpoczęło się modlitwą różańcową, po której została odprawiona uroczysta Msza św. pod przewodnictwem bp. Zbigniewa Zielińskiego, z udziałem bp. seniora Pawła Cieślika i kilkunastu księży. Małżonkowie odnowili przyrzeczenia małżeńskie.

Biskup diecezjalny podkreślił, że przyszłość nie zależy od pseudo-kultur i modnych tendencji, ale od piękna i wartości rodziny. Zwrócił uwagę na współczesną sztukę, zwłaszcza filmy, w których nie ma ukazanego tradycyjnego modelu rodziny. – To pokazuje przed jak wielkim i ważnym zadaniem stajemy, bo nie od tych odczuć i klimatów towarzyszących pseudokulturom i tendencjom zależy przyszłość, ale od rodziny. Dzisiaj stajemy tu świadomi tej odpowiedzialności, nie tyle aby wylewać łzy nad tym stanem rzeczy, ale by tym bardziej zaradzać tej sytuacji, odkrywając piękno i wartość rodziny – mówił hierarcha. W homilii biskup nawiązał też do rodziny Ulmów (beatyfikacja odbyła się 10 września). – Beatyfikacja rodziny Ulmów to wydarzenie bez precedensu, które nas i świat zadziwia. Odkrywamy bowiem, że po raz pierwszy zostanie wyniesione na ołtarze także nienarodzone dziecko. Ale to dobry moment, bowiem przychodzi nam przeżywać czasy, w których jak nigdy dotąd z lekceważeniem podchodzimy do życia nienarodzonych. To czasy, w których wydawałoby się, troszczymy się o wszystko i o wszystkich, ale niestety, historia pokazuje, że nie jest to prawda. Tym, o co zabiega syty bogaty świat, jest przede wszystkim dobre komfortowe długie życie, a tym czego najbardziej się obawia, to choroby i śmierć. (...) To pokazuje, że specyficznym troszczymy się o zdrowie człowieka, ludzkości, skoro na pierwszym miejscu jest zabijanie najbardziej bezbronnych. Wyniesienie na ołtarze Ulmów z ich nienarodzonym dzieckiem zwraca naszą uwagę na otwarcie na życie i miłość do człowieka. Nie można w pełni zrealizować tego przykazania, nie kochając

tych, którzy poczynają się pod sercami matek. Dlatego dziś na tym chełmskim wzgórzu, u boku Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej, chcemy modlić się o dar miłości w naszych rodzinach, domach, w Ojczyźnie.

Diecezjalny duszpasterz rodzin ks. Piotr Wieteska podkreślał, że pielgrzymka „jest podkreśleniem wagi rodziny i małżeństwa, pokazaniem, że one są przyszłością Kościoła, o czym przypomina papież Franciszek w słowach «rodzina uratuje świat». Jeśli dziś zainwestujemy w małżeństwo i rodzinę, to w przyszłości będziemy mieli kolejne zdrowe rodziny oraz powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego”.

MSZA ŚW. W INTENCJI SYBIRAKÓW

W tym roku mija 84. rocznica napaści sowieckiej na Polskę. Za ofiary bolszewizmu modlono się podczas Eucharystii w koszalińskiej katedrze, której przewodniczył bp senior Edward Dajczak. Koncelebrowali z nim ks. Henryk Romanik, proboszcz katedry i kapelan ks. mjr Dariusz Kamiński. W liturgii udział wzięli również przedstawiciele samorządu, służb mundurowych oraz Związku Sybiraków z poczem sztandarowym. – Dzisiaj, kiedy wspominamy, jak co roku, nasze siostry i braci sybiraków i ich rodziny, ich niewyobrażalne cierpienie, ale też zwycięstwo przez wiarę tego ogromu ludzi, to musimy zdać sobie sprawę, że tego świadectwa nie wolno nam zmarnować – mówił hierarcha. To oprawcy, a nie ofiary można określić jako „biednych”, ponieważ nie potrafili być ludźmi. – W Kościele rację mają święci, nie głosowanie, a naszą sprawą jest tak się w nich wpatrzeć, by przez swą wiarę, świadectwo, doprowadzili nas do Jezusa. Biskup podkreślił, że w syberyjskiej ziemi leży wielu świętych, którzy nie doczekają się oficjalnej kanonizacji, ale których wiara powinna być dla nas przykładem.

Dalsza część uroczystości miała miejsce przy Pomniku Ofiar Bolszewizmu, gdzie odczytano apel poległych i złożono wiązanki kwiatów. Ks. H. Romanik przypomniał zebrany historię tego pomnika, który został postawiony w 1989 r. przy katedrze. – Nie było wtedy dla niego miejsca w innym miejscu miasta. Dzisiaj, gdy w koszalińskim kole Związku Sybiraków żyją nieliczni najstarsi, komitet budowy pomnika przekazał go na własność parafii katedralnej, która od początku uczestniczyła w powstaniu tego miejsca pamięci. (...) Dobrze stało się, że niedawno opublikowano wspomnienia sybiraków i dokumentację z czasów powstawania pomnika. Już nie można powiedzieć: nie wiemy, nie zna-

my. Wszyscy widzimy, że potrzebuje on opieki, konserwacji i popularnej informacji. Potrzeba też ludzi zainteresowanych i zaangażowanych w te sprawy. Jako proboszcz i opiekun pomnika będę prosił instytucje, ludzi dobrej woli, patriotów w Koszalinie o pomoc. Odezwę się do ludzi w mundurach i w cywilu. Może powstanie nowy komitet – zapowiedział proboszcz katedry.

DIECEZJALNE SPOTKANIE MŁODYCH W SKRZATUSZU

W tym roku młodzież z diecezji pielgrzymowała do Skrzatusza pod hasłem „Ochrzczeni Miłością”. Młodych przywitał biskup diecezjalny Zbigniew Zieliński nawiązując do sakramentu chrztu: – Czym zostaliśmy ochrzczeni? – zapytał, a trzy tysiące młodych odpowiedziało: Miłością! – Ten sakrament chrztu to dar kochającego Boga, który nas zaprasza: chodźcie do wspólnoty! Do namiotu, w którym odbywało się spotkanie została uroczyście wniesiona Pieta Skrzatuska. – Mamy swoją ziemską matkę, mamy też Matkę niebieską Maryję, ale przyjechaliśmy tutaj, żeby uświadomić sobie, że także Kościół jest naszą matką – przypominał zebrany biskup. Młodzi przyznają, że w dzisiejszych czasach nie jest łatwo być wierzącym nastolatkiem. – Czujemy wspólnotę, a to ważne. Wtedy można poczuć, że wierzących młodych, chcących żyć jak my, jest dużo. To wiele daje – mówiły uczestniczki spotkania. – Chcemy świadomie odnowić i powtórzyć to, że należymy do Kościoła. Kochamy Boga, kochamy Jego Kościół i chcemy się w nim jako młodzi odnajdywać – wyjaśnił ks. Krzysztof Szumilas, diecezjalny duszpasterz młodzieży.

Gościem wydarzenia był ks. Kuba Bartczak, raper i autor tekstów. Duszpasterz podzielił się również świadectwem wiary. Po koncercie rozpoczęło się nabożeństwo „Włączeni w Chrystusa i w Kościół”. Podczas spotkania młodzież miała możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania w kilkunastu konfesjonałach rozstawionych na błoniach otaczających sanktuarium.

Uroczystej Eucharystii przewodniczył biskup diecezjalny Zbigniew Zieliński, z którym koncelebrowali biskup Krzysztof Zadarko i biskup senior Edward Dajczak oraz kilkudziesięciu prezbiterów, którzy przyjechali do Skrzatusza razem z młodzieżą. W homilii hierarcha mówił do zebranych: – Nasze zakorzenienie w Bogu dokonuje się poprzez wspólnotę daną nam przez Chrystusa. Bóg posłał swojego Syna, któ-

ry mówił o miłości, czynił cuda, i choć nikomu nie zrobił nic złego, został przez ludzi ukrzyżowany. To doświadczenie stało się dla wspólnoty Kościoła wyrzutem sumienia. Bo dociera do nas, że jako ludzie niesprawiedliwie ukrzyżowaliśmy niewinnego. Ale to błogosławiona wina. Odrzucenie miłości stało się objawieniem miłości, bo On jeszcze głośniejsze wykrzyczał jak bardzo Bóg ukochał człowieka. (...) – Bóg jest delikatny. Możesz hałasem zagłuszyć Jego obecność, ale jeśli otworzysz serce, dostrzeżesz geniusz Jego delikatności. Chciałbym, żebyśmy stając przed Skrzatuską Panią, usłyszeli: „Oto Matka twoja”. Od nas zależy czy wyjedziemy stąd ubogaceni. Czy wrócimy i będziemy pisali swoje życie będąc bardziej szczęśliwym, czy je zabałaganimy – przekonywał młodzież.

Na zakończenie bp Z. Zieliński wręczył dekrety nowo powołanego Diecezjalnego Forum Młodych. Jest to grupa złożona z duchownych, osób konsekrowanych i młodych świeckich, powołana na trzyletnią kadencję. Ma być głosem doradczym dla biskupa diecezjalnego.

Oprawę muzyczną spotkania młodzieży poprowadziła diakonia „Tyle dobrego” pod kierownictwem ks. Arkadiusza Oslisłoka.

ODPUST DIECEZJALNY W SKRZATUSZU

17 września do Skrzatusza przybyły rzesze pielgrzymów z całej diecezji na świętowanie odpustu diecezjalnego, który jednocześnie był dziękczynieniem za przeżyty jubileusz 50 lat diecezji. Przed Mszą św. słowo do pielgrzymów skierował bp senior Edward Dajczak: – Uczniowie znają nauczanie Jezusa, ale nie mają żadnej instrukcji. Jezus mówi im tylko tyle: idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię. Ale nie od razu: idźcie i czekajcie na Ducha Świętego – mówił bp Dajczak. – Nie jesteście w stanie być ludźmi wiary bez otwarcia na Ducha Świętego. To dla nas, ludzi Kościoła, podstawowe zadanie. Biskup podkreślał, że powinniśmy być przygotowani do spotkania z ludźmi, którym chcemy głosić Ewangelię. Takim przygotowaniem jest modlitwa otwarta na poznanie Jezusa. Przypomniawszy również uwagę na lekcję dawaną wiernym przez Matkę Bożą. – Zauważmy: Maryja niczego swojemu Synowi nie narzuca, Ona mówi Synowi tylko tyle: „nie mają wina”. Tak reaguje ktoś, kto jest zjednoczony z Jezusem. Tu nie ma narzucania niczego, tylko pragnienie wypełniania Jego woli.

Jak wielkim przeżyciem duchowym jest odpust diecezjalny mogą świadczyć słowa uczestników spotkania. Pani Gabriela z parafii pw. MB Nieustającej Pomocy ze Świdwina, która uczestniczy co roku w odpuscie, wyznała, że chce zawierzyć się Matce Bożej i dziękować Jej za wszystkie otrzymane łaski. – Skrzatuska Pieta musi nas łączyć, bo wszędzie wokół jest taki rozpad, taka niezgoda... potrzebujemy Jej pomocy – mówiła pani Maria z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku.

Uroczystej Eucharystii przewodniczył biskup bydgoski Krzysztof Włodarczyk. Koncelebrowali z nim bp Zbigniew Zieliński, bp Krzysztof Zadarko, biskupi seniorzy Edward Dajczak i Paweł Cieślak, abp Andrzej Dzięga, metropolita szczecińsko-kamieński, bp Henryk Wejman, biskup pomocniczy szczecińsko-kamieński, z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej biskupi: Adrian Put, Paweł Socha i bp Stefan Regmunt, a z diecezji irkuckiej bp Cyryl Klimowicz. Obecni byli także licznie księża i osoby konsekrowane ze wszystkich stron diecezji oraz przedstawiciele władz, parlamentu, służb mundurowych, grup duszpasterskich.

Na wstępie Mszy św. bp Z. Zieliński zwrócił uwagę na zbliżający się jubileusz 450-lecia obecności Cudownej Piety w Skrzatuszu. W homilii bp K. Włodarczyk wyraził wdzięczność za możliwość modlitwy u stóp Pani Skrzatuskiej i zaprosił wszystkich, by przyłożyli ucho do serca Matki. – Czy słyszysz w tym biciu serca miłość Matki i słowa: kocham cię moja córko, mój synu? – pytał zebranych, zachęcając do odwzajemnienia tego wyznania.

Biskup bydgoski podkreślił zasługi bpa E. Dajczaka, którego troska o rozwój skrzatuskiego sanktuarium diecezjalnego urzeczywistniła się w odnowionej bazylice i w doświadczanym tu wymiarze duchowym. Głównym tematem homilii była nadzieja. – Uczysz nas, Maryjo, że nadzieja jest podstawą ufności, pomimo przeszkód, przeciwieństw, problemów – mówił kaznodzieja. – Brak nadziei prowadzi do rozpacz. Bp K. Włodarczyk ostrzegał, podobnie jak robił to papież Benedykt XVI przed nicością beznadziei. Człowiek, potrzebuje nadziei jak tlenu, zwłaszcza w obecnych czasach, gdy jest ona zagrożona, bo pogańska współczesna kultura wypłukuje ją z ludzkich serc. – Człowiek potrzebuje nieskończonej perspektywy, dlatego nie ma nadziei poza Bogiem – mówił. – Człowiek potrzebuje nadziei nieskończonej, która nie ogranicza się tylko do nadziei na poprawę świata na bazie nauki, techniki czy postępu. Nadzieję nieskończoną daje tylko Bóg. (...) Przybyliśmy do szkoły nadziei, by przy najlepszej Pani Pro-

fesor odkryć miejsca uczenia się nadziei. (...) – Papież Benedykt XVI przekonuje, że nadzieja przemienia cierpienie, pomaga je przetrwać, nadaje mu sens. Nadzieja mówi, że w każdym ludzkim piekle obok mnie jest Chrystus, Bóg, który współcierpi razem ze mną. A Pieta to potwierdza. Podsumowując biskup bydgoski powiedział: – Nie można postawić znaku równości między naszymi różnymi nadziejami i jedyną nadzieją którą jest Bóg. Do Ciebie Matko nadziei i pocieszenia zwracamy się ufnie w naszej modlitwie, naucz nas głosić Boga żywego, wprowadzać pokój, daj nam Jezusa. On jest nadzieją Kościoła, Europy i ludzkości.

Pielgrzymkę diecezjalną zakończyło nabożeństwo zawierzenia diecezji opiece Skrzatuskiej Pani. Wydarzenie uświetniła diakonia muzyczna „Tyle dobrego” pod kierunkiem ks. Arkadiusza Oslisłoka.

LETNIE EWANGELIZACJE

Karawana Bożego Miłosierdzia od siedmiu lat obecna jest w diecezji i poza nią. 19 września po Mszy św. sprawowanej w kaplicy Domu Miłosierdzia wyruszyła kolejna mobilna ewangelizacja, która – zaczynając od Polanowa – przez około 10 dni wędrowała po drogach diecezji. Tym razem, by głosić im Ewangelię, posługiwać modlitwą, ekipa przemieszczała się busem. – Będziemy zatrzymywać się w wioskach, rozchodzić się po nich i szukać ludzi, by mówić im o ufności i nadziei w Bogu, o tym, jak Bóg jest dobry, że jest żywy i czyni cuda w naszym życiu, oraz że może to samo czynić w życiu każdego, kto do Niego się zwróci – mówił brat Samuel. To trzecia karawana tego lata – pierwsza wędrowała pieszo z osiołkiem w okolicach Skrzatusza; druga, sierpniowa, ruszyła poza teren diecezji – 15 ewangelizatorów w czterech grupach przemieszczało się autostopem, docierając m. in. do Szczecina, Warszawy, Białegostoku, Łodzi, Częstochowy. Karawaniarze wędrują już nie z osiołkiem czy dużym obrazem Pana Jezusa, ale jako znak wskazujący na misję ewangelizacyjną służą habity Sióstr i Braci Miłosiernego Pana. – W tym roku, modląc się wspólnie i rozmawiając, odczytaliśmy, że Bóg chce, byśmy karawany realizowali na różne sposoby – mówił ks. Radosław Siwiński, dyrektor Domu Miłosierdzia. – Ta „krajowa” karawana przyniosła ze sobą niezwykłą świeżość, odnowiła naszą misję, doświadczyliśmy niesamowitego działania Boga wśród ludzi. Tego lata Dom Miłosierdzia przeprowadził dwie Ewangelizacje Nadmorskie, jed-

ną Ewangelizację Wioskową oraz trzy Karawany Bożego Miłosierdzia, a także rekolekcje w parafiach.

75 LAT FRANCISZKANEK RODZINY MARYI W TRZCIANCE

24 września, w dniu odpustu ku czci MB Saletyńskiej, 75 lat pobytu w Trzciance świętowały Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi. Na jubileusz przybyły siostry z całej Polski, wśród nich te, które posługiwały w Trzciance, jak również te, które usłyszały tu głos powołania. Eucharystii przewodniczył biskup diecezjalny Zbigniew Zieliński. – Pełni wdzięczności za dar 75 lat wypełnionych gorliwą posługą franciszkanek Rodziny Maryi na tej ziemi, i wdzięczności za orędzie z La Salette, chcemy jeszcze gorliwiej myśleć o tym, co teraz i co w przyszłości, modląc się o to, by świat rzeczywiście stał się królestwem Boga – mówił. – Tworzenie tej wspólnoty parafian, zrozumieć, że wszystko to było możliwe dzięki temu, że byli w swej wierze gorliwi. Dlatego dzisiaj w pierwszej mierze chcemy się modlić o ducha apostoelskiej gorliwości. Nie ma tej gorliwości bez oparcia się na wierze. Nie ma owoców bez trwania przy Tym, który je daje.

Przełożona poznańskiej prowincji, s. Regina Pobiedziska zwróciła się do zebranych słowami: – Chcemy podziękować Bogu za to, że uczynił wielkie rzeczy dla nas, dla tego Kościoła, dla Trzcianki. Dzisiaj, spoglądając wstecz, chcemy jeszcze bardziej odkrywać, jak bardzo Bóg był obecny w historii naszych sióstr i jak bardzo w życiu naszych sióstr wypełniały się Boże obietnice, szczególnie słowa Jezusowe, że każdy, kto dla Jego imienia opuści dom, stokroć więcej otrzyma. I jeszcze inne słowa: że jeżeli domu Pan nie zbuduje, to na próżno trudzą się ci, którzy go wznoszą. Równie mocno widzimy, jak wypełniły się słowa naszego świętego Założyciela, który mówił do pierwszych sióstr, że opatrność Boża nie opuści tych, którzy oddając się Jej opiece, gotowi są na ofiary. Świętowanie jubileuszu zakończył koncert Marcina Stycznia w kościele św. Jana Chrzyciela.

Franciszkanek Rodziny Maryi pojawiły się w Trzciance 1 października 1948 r. Na prośbę dyrektora miejscowego szpitala i proboszcza wspólnoty odpowiedziało siedem sióstr. Zamieszkały w szpitalu. Opiekowały się oddziałem zakaźnym, chirurgią męską, oddziałem kobiecym, dziecięcym, laboratorium, kuchnią i magazynami. Rok później powstała druga placówka, przy parafii. Siostronom powierzono prowadzenie przed-

szkoła, opiekę nad kościołem i chorymi. Przedszkole w 1951 r. zostało rozwiązane przez władze komunistyczne, a pracę w szpitalu wypowiedziano im w 1963 r. Mimo to siostry pozostały w Trzciance, nadal służąc tym, do których zostały posłane. Namacalnym owocem posługi sióstr w Trzciance są powołania zakonne i kapłańskie. Na życie w zgromadzeniu franciszkanek Rodziny Maryi zdecydowało się 10 mieszkanek miasta. Obecnie trzcianecka wspólnota sióstr liczy cztery zakonnice. To nowy skład, który pełni posługę w mieście dopiero od sierpnia. Siostry pracują w katechezie, w zakrystii oraz pełnią posługę przy chorych.

Źródła:

Gość Koszalińsko-Kołobrzeski (wyd. papierowe) nry 26–37/2023

koszalin.gosc.pl

II. KRONIKA WYDARZEŃ Z DIECEZJI

LIPIEC

1 lipca

- Msza św. na rozpoczęcie 14. Diecezjalnej Pielgrzymki Rowerowej – koszalińska katedra

1–4 lipca

- rekolekcje dla ministrantów – CEF

1–5 lipca

- warsztaty liturgiczne – CEF

1–7 lipca

- Ewangelizacja Nadmorska – Mielno, Gąski, Sarbinowo i Ustronie Morskie

1–8 lipca

- rekolekcje o Dialogu Małżeńskim z Warsztatami programu Ja+Ty=My – CEF
- 14. Diecezjalna Pielgrzymka Rowerowa ze Skrzatusza na Jasną Górę

2 lipca

- Msza św. z okazji jubileuszu 40-lecia konsekracji kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie
- Msza św. i 6. Dzień Kultury dla Góry – Góra Chełmska – bp Dajczak

2–4 lipca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Żydowo

3 lipca

- Msza św. dla uczestników 14. Diecezjalnej Pielgrzymki Rowerowej – Skrzatusz – bp Zadarko

4 lipca

- Msza św. na zakończenie peregrynacji kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Żydowo i Dzień Seniora – kościół w Żydowie i Zakątek św. Joachima i Anny

4–9 lipca

- rekolekcje dla młodzieży – Skrzatusz

5–8 lipca

- obóz survivalowy „Liturgia & survival” w ramach rekolekcji dla ministrantów – nad jez. Długie (Nadleśnictwo Polanów)

6 lipca

- Msza św. odpustowa z sakramentem namaszczenia chorych – kościół w Dźwirzynie

7 lipca

- Msza św. w 116. rocznicę urodzin s. Anny Tekli Budnowskiej – kościół pw. św. Stanisława Kostki w Pile

8 lipca

- Festiwal Pieśni i Piosenki Maryjnej w Bińczu „O Maryi śpiewamy” – park w Bińczu

8–9 lipca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. Trójcy Świętej w Koszalinie

9–13 lipca

- rekolekcje „Przystań dla Rodzin” – CEF

10 lipca

- Msza św. podczas Dnia Wspólnoty Ruchu Światło-Życie – Lipie – bp Dajczak

10–17 lipca

- kolonia dla dzieci pokrzywdzonych przestępstwem (w ramach projektu Caritas „Przeciw niesprawiedliwości”) – Jarosławiec

12–16 lipca

- 22. pielgrzymka z Miastka do sanktuarium Matki Bożej Królowej Kaszub w Sianowie
- rekolekcje „Z Maryją cicho, bosu idziemy do domu Ojca” – Skrzatusz

13 lipca

- Msza św. na rozpoczęcie peregrynacji kopii Piety Skrzatuskiej w dekanacie Koszalin – koszalińska katedra – bp Zadarko

13–17 lipca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii katedralnej w Koszalinie

15–16 lipca

- msze św., konferencje i „Oddanie Matce Szkaplerznej” – kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie

16 lipca

- Msza św. i intencji policjantów i ich rodzin – kościół św. Jana Kantego w Słupsku – bp Zadarko
- błogosławieństwo krzyża, który zostanie umieszczony na wieży kościoła pw. św. Wojciecha w Koszalinie – plac przed kościołem pw. św. Wojciecha w Koszalinie

18 lipca

- warsztaty w ramach programu „Szkola dla Rodziców” – Dom Samotnej Matki w Koszalinie
- Msza św. dla ewangelizatorów „Przystani z Jezusem” – Błotnica

18–20 lipca

- rekolekcje przed akcją ewangelizacyjną „Przystań z Jezusem” – bp Dajczak

20–24 lipca

- pielgrzymka Wspólnoty Emmanuel z Sitna do Skrzatusza

20–27 lipca

- Tydzień Uwielbienia – kościół w Dźwirzynie

21 lipca

- Msza św. z okazji Święta Centrum Szkolenia Sił Powietrznych im. Romualda Traugutta w Koszalinie – Kaplica Garnizonowa w Koszalinie

21–24 lipca

- „Przystań z Jezusem” – Kołobrzeg

22 lipca

- Msza św. na zakończenie rekolekcji dla rodzin „Ja+Ty=My” – CEF – bp Dajczak

22–25 lipca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Wojciecha w Koszalinie

24–28 lipca

- letnie rekolekcje Odnowy w Duchu Świętym – CEF

25 lipca

- Msza Święta Polowa z okazji Święta 7. Pomorskiej Brygady Obrony Wybrzeża – plac apelowy PBOW w Słupsku

27 lipca

- Msza św. i Dzień Wspólnoty drugiego turnusu wakacyjnych rekolekcji Oazy – kościół w Łącku

28 lipca

- pogrzeb śp. ks. Jana Ciołka – kościół w Borzytuchomiu
- rekolekcje przed Ewangelizacją Nadmorską
- Msza św. na zakończenie letnich rekolekcji Odnowy w Duchu Świętym – CEF – bp Dajczak

29 lipca

- festyn rodzinny dla migrantów i uchodźców – CEF

29–31 lipca

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Ignacego z Loyoli w Koszalinie

29 lipca–4 sierpnia

- Ewangelizacja Nadmorska – Ustka, Jarosławiec, Darłowo i Dąbki

30 lipca

- Msza św. na zakończenie dnia skupienia dla wspólnot AA i ich rodzin – CEF – bp Dajczak

31 lipca

- Msza św. pod krzyżem papieskim nad rzeką Drawą, w miejscu gdzie Jan Paweł II sprawował Mszę św. w 1961 r. – Złocieniec
- dziecko w Oknie Życia w domu Samotnej Matki w Koszalinie
- rozpoczęcie rekolekcji dla ewangelizatorów („Przystanek Jezus”) – Salezjański Ośrodek Wychowawczy w Trzcincu – bp Dajczak

SIERPIEŃ

sierpień

- warsztaty komputerowe dla seniorów 60+ „Akademia kompetencji cyfrowych” – Szkoła Katolicka im. św. Jana Pawła II w Koszalinie

1 sierpnia

- Msza św. na rozpoczęcie 41. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ze Skrzatusza na Jasną Górę – Skrzatusz

1–3 sierpnia

- udział dwóch przedstawicieli Rycerzy Kolumba z diecezji w 141. Najwyższej Konwencji Rycerzy Kolumba w Orlando na Florydzie i odebranie statuetki za organizację Tygodni Kultury Chrześcijańskiej w Sławnie
- rekolekcje dla ewangelizatorów („Przystanek Jezus”) – Salezjański Ośrodek Wychowawczy w Trzcińcu – bp Dajczak

1–4 sierpnia

- męska pielgrzymka rowerowa WSD z Koszalina do Szczecina w intencji powołań

1–6 sierpnia

- udział młodzieży z diecezji w Światowych Dniach Młodzieży – Lizbona

1–7 sierpnia

- „Przystanek Jezus” – Salezjański Ośrodek Wychowawczy w Trzcińcu, Czaplinek

1–13 sierpnia

- 41. Diecezjalna Piesza Pielgrzymka Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ze Skrzatusza na Jasną Górę pod hasłem „Wierzę w Kościół”

2 sierpnia

- Msza św. i rozesłanie ewangelizatorów na akcję ewangelizacyjną „Przystanek Jezus” w Trzcińcu – bp Zieliński i bp Dajczak

5 sierpnia

- Msza św. dla uczestników 41. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ze Skrzatusza na Jasną Górę – bazylika gnieźnieńska
- Msza św. podczas 33. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Trzeźwości na Górę Chełmską – bp Zadarko
- 10. Komorowska Biesiada Historyczna na rzecz kościoła filialnego w Komorowie (parafia Bukowo)
- Męski Różaniec (pierwsze soboty miesiąca) – Szczecinek

5–6 sierpnia

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Koszalinie

5–12 sierpnia

- kurs ikonopisarstwa – CEF

5–13 sierpnia

- rekolekcje wg Programu „Na Miłość i Życie” – Skrzatusz

6 sierpnia

- Msza św. dla uczestników rekolekcji dla rodzin wielodzietnych z Legnicy – CEF – bp Dajczak

7 sierpnia

- Msza św. dla uczestników warsztatów pisania ikon – CEF – bp Dajczak

8 sierpnia

- pogrzeb śp. Zbigniewa Langego, członka wspólnoty Domowy Kościół – kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie – bp Dajczak

11 sierpnia

- Msza św. i odsłonięcie Pomnika Ofiar Operacji Antypolskiej NKWD 1937–1938 i Zagłady Nadberezynców – kościół pw. św. Wojciecha w Kołobrzegu

12 sierpnia

- pielgrzymka Drogą św. Jakuba ze Świętej Góry Polanowskiej do Karsinki
- Msza św. dla uczestników 41. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej ze Skrzatusza na Jasną Górę – Przepróżna Górka (Działdowo) – bp Zadarko

12–13 sierpnia

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Kazimierza w Koszalinie

13 sierpnia

- Msza św. dla uczestników 41. Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeszkiej ze Skrzatusza na Jasną Górę – Jasna Góra – bp Zadarko

14 sierpnia

- Msza św. i Akatyst w Wigilię Wniebowzięcia NMP – Święta Góra Polanowska – bp Dajczak
- Msza św. odpustowa – kościół pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku
- Jerycho Różańcowe, Msza św. i pielgrzymka z parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Połczynie-Zdroju do kapliczki w Buślarkach

14–15 sierpnia

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Marcina w Koszalinie

15 sierpnia

- 27. Diecezjalna Pielgrzymka Rodzin na Górę Chełmską
- Msza św. z okazji Święta Wojska Polskiego – koszalińska katedra
- Msza św. z okazji uroczystości Wniebowzięcia NMP – Skrzatusz – bp Zadarko
- Msza św. odpustowa – kołobrzaska bazylika – bp Zadarko

15–20 sierpnia

- rekolekcje Domowego Kościoła – CEF

16–19 sierpnia

- rekolekcje dla młodzieży „Gotowi do służby Bogu i Ojczyźnie” (Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży) – CEF

16–20 sierpnia

- rekolekcje dla seniorów 60+ „Pogoda życia...” – Skrzatusz

17 sierpnia

- kantata *Dekalog* w wykonaniu chórzystów z Polski i Białorusi – kościół w Sarbinowie

18 sierpnia

- zakończenie 57. Międzynarodowego Festiwalu Organowego – koszalińska katedra
- koncert Chórów Polonijnych – kościół pw. Narodzenia NMP w Białogardzie

19 sierpnia

- Msza św. dla kół łowieckich z okazji 100. rocznicy powstania Polskiego Związku Łowieckiego – Góra Chełmska – bp Zadarko

19–20 sierpnia

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszalinie

20 sierpnia

- Karawana Miłosierdzia Bożego
- Msza św. w intencji Polonii na zakończenie 17. Świątowego Festiwalu Chórów Polonijnych – kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie – bp Zadarko
- Msza św. dla uczestników Kursu Paweł – CEF – bp Dajczak

21 sierpnia

- Msza św. na rozpoczęcie rekolekcji kapłańskich – Skrzatusz – bp Zadarko

21–24 sierpnia

- rekolekcje kapłańskie – Skrzatusz

22 sierpnia

- warsztaty w ramach programu „Szkoła dla Rodziców” – Dom Samotnej Matki w Koszalinie

23–25 sierpnia

- 23. Diecezjalna Pielgrzymka Piesza Miłosierdzia Bożego z Koszalina do Myśliborza

25 sierpnia

- konferencja „«Przyjdzie sędzić żywych i umarłych». Czym jest powtórne przyjście Pana” – kawiarnia „Kawa z duszą” w Koszalinie

- Msza św. dla Kręgów Matki Bożej Pielgrzymującej – CEF – bp Dajczak

25–27 sierpnia

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie
- spotkanie dla mężczyzn – Skrzatusz

26 sierpnia

- Msza św. i święto plonów – kościół pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie – bp Zadarko

27 sierpnia

- 22. Regionalna Pielgrzymka Trzeźwości z Polanowa na Świętą Górę Polanowską – bp Zadarko
- festyn na rzecz Domu Hospicyjno-Opiekuńczego Caritas im. bp. Czesława Domina w Darłowie (Fundacja „Morze Miłości”) – Darłowo
- katecheza w ramach 11. edycji cyklu Kazania na Górze „Święci gwiazdozbiórami Boga... św. Joanna Beretta Mola” – Góra Chełmska
- Msza św. dla członków Diakonii Muzycznej „Tyle Dobrego” – CEF – bp Dajczak

27–31 sierpnia

- Warsztaty Bożego Pisania dla matek szensztackich – CEF

27 sierpnia–3 września

- Ewangelizacja Wiosek – Broczyno

28 sierpnia

- konferencja rejonowa dla duchowieństwa i katechetów – WSD
- Msza św. podczas Warsztatów Bożego Pisania – CEF – bp Dajczak
- Msza św. dla członków Ruchu Szensztackiego – CEF – bp Dajczak

29 sierpnia

- konferencja rejonowa dla duchowieństwa i katechetów – Skrzatusz

31 sierpnia

- Msza św. z okazji 43. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych – koszalińska katedra – bp Zadarko

WRZESIEŃ

1 września

- modlitwa i apel poległych w 84. rocznicę wybuchu II wojny światowej – Cmentarz Komunalny w Koszalinie

1–3 września

- spotkanie dla kobiet – Skrzatusz

2 września

- Msza św. i różaniec w intencji kanonizacji bł. kard. Stefana Wyszyńskiego – Góra Chełmska – bp Dajczak
- Msza św. z okazji 25. Pielgrzymki Pieszej z Ujścia do Skrzatusza – Skrzatusz
- Msza św. podczas kongresu „Dekada wyklętych” i pobłogosławienie tablicy dedykowanej Prymasowi Tysiąclecia – kościół pw. Świętej Rodziny w Pile

3–5 września

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie

4 września

- Msza św. dla Katolickiej Szkoły Podstawowej im. św. Jana Pawła II w Koszalinie z okazji rozpoczęcia roku szkolnego – kościół pw. Ducha Świętego w Koszalinie

5–6 września

- udział pracowników Biblioteki WSD w 28. Walnym Zgromadzeniu Bibliotek Kościelnych „Fides” – Niepokalanów

7 września

- pogrzeb śp. Mieczysława Jastrzębia, Taty ks. inf. Dariusza Jastrzębia – kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Słupsku – bp Zadarko

8 września

- Msza św. i pobłogosławienie sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Świdwinie – kościół pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie
- Msza św. odpustowa – kościół pw. Narodzenia NMP w Białogardzie – bp Zadarko

8–10 września

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Karwin
- rekolekcje dla małżonków, „Akt małżeński – szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem” – Skrzatusz

9 września

- rozpoczęcie peregrynacji wizerunku św. Józefa i akt zawierzenia św. Józefowi – kościół Mariacki w Słupsku

10 września

- Msza św. z okazji 50-lecia parafii Świeszyno – kościół w Świeszynie – bp Zadarko
- Msza św. i Marsz dla Jezusa – sanktuarium św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku
- pierwszy zjazd w ramach Diecezjalnego Studium Organistowskiego im. prof. Andrzeja Cwojdzińskiego – Szkoła Katolicka im. św. Jana Pawła II w Koszalinie
- poświęcenie obrazu oraz chorągwi z wizerunkiem bł. rodziny Ulmów – kościół w Sulechówku
- beatyfikacja rodziny Ulmów – Markowa (archidiec. przemyska) – bp Dajczak

11–13 września

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Robuń

12 września

- spotkanie opiekunów SKC ze szkół podstawowych i średnich z północnej części diecezji – CEF

13 września

- spotkanie opiekunów SKC ze szkół podstawowych i średnich z południa diecezji – Centrum Charytatywno-Opiekuńcze w Wałczu

14 września

- Msza św. i pobłogosławienie ikony krzyża – kołobrzaska bazylika
- pogrzeb śp. Teresy Dudojć, Mamy ks. Zbigniewa Dudojcia – kościół pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie

14 września

- Msza św. odpustowa – kościół w Starej Łubiance

15 września

- Msza św. w intencji Sybiraków w przededniu rocznicy sowieckiej agresji na Polskę – koszalińska katedra – bp Dajczak
- Msza św. z okazji jubileuszu Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Zawodowego im. Stefana Żeromskiego w Świdwinie – kościół pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie
- Msza św. i uroczystość z okazji wręczenia sztandaru Szkole Policji w Pile – kościół pw. NMP Wspomożenia Wiernych i Szkoła Policji w Pile
- Msza św. odpustowa – Skrzatusz – bp Dajczak

16 września

- Diecezjalne Spotkanie Młodych pod hasłem „Ochrzczeni Miłością” – Skrzatusz

17 września

- diecezjalna pielgrzymka do Skrzatusza

18–20 września

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Siemyśl

19 września

- rozpoczęcie Karawany Miłosierdzia Bożego

21 września

- Msza św. żałobna w intencji śp. ks. Stanisława Stolza – Kościół Rektoralny w Kołobrzegu

21–23 września

- Triduum ze św. o. Pio – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie

22 września

- pogrzeb śp. ks. Stanisława Stolza – kościół w Lipuszu (diec. pelplińska)

22–24 września

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Charzyno
- rekolekcje biblijne „Udręki człowieka Biblii. Kohelet, Hiob i inni” – Skrzatusz

23 września

- Msza św. na zakończenie Triduum ze św. o. Pio i instalacja relikwii świętego – kościół pw. św. Wojciecha w Koszalinie

23–25 września

- wizytacja kanoniczna parafii Bukowo – bp Dajczak

24 września

- Msza św. z okazji Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy i koncert Macieja Miecznikowskiego – koszalińska katedra
- katecheza w ramach 11. edycji cyklu Kazania na Górze „Święci gwiazdozbiorami Boga... św. Charbel Makhlouf” – Góra Chełmska
- Msza św. z okazji jubileuszu 75 lat posługi Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi – kościół pw. MB Saletyńskiej w Trzciance

25–26 września

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Gościno

25–28 września

- rekolekcje dla duszpasterzy sportu – CEF – bp Dajczak

27–30 września

- warsztaty pisania ikon dla młodych „Wytwórnia Pamiątek” – siedziba Stowarzyszenia Katolickiego „Civitas Christiana” w Koszalinie

28 września

- „Koronka na ulicach świata” – Białogard, Biały Bór, Jastrowie, Karlino, Kalisz Pomorski, Kołobrzeg, Koszalin, Piła, Połczyn-Zdrój, Sarbia, Sławoborze, Słupsk, Szczecinek, Świdwin, Wałcz, Różewo, Gostomia, Dzikowo, Nowy Dwór, Lubno, Ostrowiec, Witankowo i Dobino

29 września

- Msza św. – inauguracja akcji „Poła Nadziei” – Dom Hospicyjno-Opiekuńczy im. bpa C. Domina w Darłowie
- pierwsze spotkanie dla mężczyzn „8 kroków do decyzji, czyli jak rozeznawać po Bożemu” – Skrzatusz

29 września–1 października

- peregrynacja kopii Piety Skrzatuskiej w parafii Gorawino
- rekolekcje dla Zawierzonych Maryi „Pokuta, pokuta, pokuta” – Skrzatusz
- rekolekcje ze św. Teresą z Lisieux – dom Sióstr Maryi Gwiazdy Porannej w Koszalinie
- rekolekcje dla par rejonowych Domowego Kościoła – CEF

30 września

- Msza św. z okazji jubileuszu 50-lecia parafii Wrzosowo
- konsystorz i kreacja kard. Grzegorza Rysia – Watykan – bp Dajczak

III. KRONIKA ŻAŁOBNA

KS. STANISŁAW STOLZ (1935–2023)

Stanisław Stolz syn Tomasza i Anny zd. Cyrzon urodził się 29 czerwca w Lipuszu, powiat Kościerzyna, woj. gdańskie, diecezja chełmińska. Miał dwoje starszego rodzeństwa, siostrę i brata. W 1947 r. zmarł mu ojciec. Siedmioklasową szkołę podstawową ukończył w Lipuszu w 1949 r. Następnie, ze względu na trudną sytuację materialną, został oddany do Niższego Seminarium Duchownego księży werbistów w Górnej Grupie koło Grudziądza. Po zamknięciu seminarium w 1952 r. odbył dwa lata nowicjatu (pierwszy rok w Nysie, administracja opolska, drugi rok w Pieniężnie na Warmii). W Pieniężnie zdał maturę i rozpoczął trzyletnie studia z filozofii. W 1955 r. zmarła mu matka. Po roku studiów teologicznych, w 1958 r. podjął decyzję w porozumieniu z przełożonymi o opuszczeniu zgromadzenia (nie czuł powołania zakonno-misyjnego) i został przyjęty do seminarium w Gorzowie. Po dokończeniu studiów teologicznych otrzymał święcenia kapłańskie 14 maja 1961 r. w Słupsku.

Po święceniach prezbiteratu posługiwał jako wikariusz na terenie Kościoła gorzowskiego w następujących parafiach: pw. Najświętszego Zbawiciela w Szczecinie–Niebuszewie (1–15.06.1961); pw. Świętego Ducha w Szczecinku (1.07.1961–19.06.1962); pw. św. Stanisława Kostki w Szczecinie (30.06.1962–30.06.1964); pw. św. Piotra Apostoła w Międzyzdrojach (1.07.1964–2.07.1966); pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Mirosławcu (3.07.1966–31.08.1967); pw. św. Józefa Oblubieńca w Starej Dąbrowie (1.09.1967–31.08.1968); pw. św. Stanisława Kostki w Kołczynie (1.09.1968–2.03.1971); pw. św. Antoniego w Krzeszycach (3.03.1971–29.08.1971); pw. św. Józefa w Dobiegniewie (30.08.1972–30.06.1973); pw. Najświętszego Imienia Maryi w Sulechowie (1.07.1973–30.06.1974); pw. Wniebowzięcia NMP w Żarach (1.07.1974–6.02.1975); pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Rzepinie (7–8.02.1975); pw. św. Jakuba w Ośnie Lubuskim (9.02.1975–25.07.1977). Bp Wilhelm Pluta zamianował go administratorem parafii pw. Świętego Ducha w Kowalowie (26.07.1977–30.07.1981). Następnie przebywał na urlopie zdrowotnym do 30 kwietnia 1982 r. W tym czasie starał się o przyjęcie do pracy w Austrii i w Niemczech. Po uzgodnieniach między biskupami gorzowskim i koszalińskim, na wyraźną prośbę, jeszcze podczas urlopu został skierowany do parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Lęborku (1.12.1981–30.06.1982). Bp Ignacy Jeż zamianował ks. Stanisława Stolza z dniem 1 lipca

1982 r. wikariuszem zarządcą parafii pw. św. Anny w Sarbsku, a od 28 maja 1984 r. jej proboszczem. Po 5 latach (28.08.1989) zwolnił go z obowiązków proboszcza w Sarbii i jednocześnie z pracy w diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. Następnie, jako rezydent, przebywał w parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Nowym Barkoczyńcu – diecezja chełmińska (29.08.1989–27.11.1991). Bp Józef Michalik powierzył ks. S. Stolzowi od 28 listopada 1991 r. parafię pw. św. Rocha w Wieleniu. Z dniem 31 lipca 2009 r. został przeniesiony w stan spoczynku przez bpa Edwarda Dajczaka i zamieszkał w Domu Księdza Emeryta w Kołobrzegu (DKE). Był magistrem teologii i duszpasterzem esperantystów Ziemi Północnych.

Ks. Stanisław Stolz zmarł 20 września 2023 r. w kołobrzesckim szpitalu. 21 września została odprawiona Msza św. żałobna w Kościele Rektoralnym przy DKE pod przewodnictwem bpa Krzysztofa Zadarki, kazanie wygłosił ks. Marcin Lipnicki – dyrektor DKE w Kołobrzegu. Uroczystościom pogrzebowym w parafii pw. św. Michała Archaniola w Lipuszu – diecezja pelplińska, 22 września 2023 r., przewodniczył bp koszalińsko-kołobrzescki Zbigniew Zieliński. Ciało zmarłego kapłana złożono na miejscowym cmentarzu.

ks. dr Tadeusz Ceynowa

**Kazanie wygłoszone przez bp. Zbigniewa Zielińskiego
podczas Mszy św. pogrzebowej śp. ks. Stanisława Stolza,
Lipusz, 22 września 2023 r.**

*Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie (Rz 14,7).
Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie (Łk 12,35).*

Czcigodne Prezbyterium, wielce czcigodny księżę prałacie Janie, proboszczu tej wspólnoty parafialnej, z której wywodzi się nasz zmarły współbrat – ksiądz Stanisław. Księżę Marcinie – dyrektorze Domu Księdzy Emerytów w Kołobrzegu, księżę prałacie Józefie, nestorze kapłanów koszalińsko-kołobrzesckich, księżę dziekanie Andrzej, reprezentujący wspólnotę rodzinną, drogie siostry zakonne, zwłaszcza droga siostrzo Romano, która pochylałaś się i pochylasz nieustannie nadal nad losem i życiem mieszkańców Domu Księdza Emeryta razem z pozostałymi posługującymi tam osobami. Droga Rodzino, Siostry i Bracia w Chrystusie Panu!

Słowa, które dziś usłyszeliśmy, łączą życie człowieka na ziemi i to życie w wieczności. Te słowa dzisiaj padają w chwili, w której uczestniczymy w pogrzebie naszego zmarłego brata Stanisława, prezbitera. Przywołujemy jego życie, aby Panu Bogu podziękować za dar, za dar Stwórcy, dar życia, dar kapłaństwa, i za wszelkie dobro, które miało miejsce w jego życiu poprzez tę jego kapłańską posługę. Stajemy, jak wspomniano na początku, w pełni wiary w Boże miłosierdzie, aby przebłagać za grzechy, które z ludzkiej ułomności popełnił i prosić, by płomień Bożego miłosierdzia obmył te wszystkie grzechy tak, by mógł stanąć przed Bożym Majestatem i usłyszeć zaproszenie: Wejdz do moich posiadłości. Często słowa św. Pawła z Listu do Rzymian – „nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie” – powtarzamy w różnych kontekstach, także pogrzebowych, także żałobnych. Jednego razu dlatego, żeby uwydatnić jeszcze bardziej dobro, które zmarły pozostawił po sobie, by zachęcić jeszcze bardziej do naśladownictwa, kontynuacji tych rozpoczętych przez niego dzieł. Innego razu, by przestrzec, wspominając różne niechlubne elementy z ludzkiego życia, tych, którzy dalej żyją, aby tak jak w jednym z powiedzeń, chrześcijańskich, starochrześcijańskich – człowiek umierający zamyka oczy po to, aby ten który pozostaje przy życiu swoje oczy lepiej otworzył. Jedno jest pewne, że dzisiaj tak samo uświadamiamy sobie, że te słowa Chrystusa, które zapraszają nas do gotowości, do czuwania – „niech będą przepasane biodra wasze” – odnoszą się zarówno do młodych, jak i do starszych, ze względu nie tylko na to, kiedy nastąpi nasze przejście do wieczności – w wypadku jednych wcześniej, w wypadku innych później, ale również i ze względu na to, by całe nasze życie było objęte naszą troską. Wśród grzechów przeciwko Duchowi Świętemu jest taki, który mówi – odkładać nawrócenie na przyszłość albo grzeszyć zuchwale w nadziei na Boże Miłosierdzie. To właśnie to zaproszenie do czuwania jest zaproszeniem do tego, aby ani nawrócenia ani spełnienia dobra nie odkładać na przyszłość. Bo może tej przyszłości zabraknąć. Bywa tak, że boli serce, kiedy żegnamy ludzi bardzo młodych, ileż takich sytuacji, ale przecież nie mniej bolą nas serca, kiedy żegnamy osoby starsze. Znam taką rodzinę, pamiętam pogrzeb bardzo lubianej i sympatycznej cioci, która umarła mając bez mała 100 lat, 13 dni jej zabrakło. Odchodziła z tego świata zupełnie świadoma, w dobrej formie, dobrej kondycji, ale świadoma swego końca powiedziała – wiesz, a mogłabym jeszcze żyć. Bo życie właśnie na tym polega, że chce się żyć.

Ta energia, chęć życia nigdy nie omijała księdza Stanisława. Miał jej mnóstwo, czasami nawet stanowiła ona dla otoczenia poważny kłopot. I kiedy był młody i wtedy, kiedy był starszy, cechowała go ogromna energia, pasja życia. Był wszędobyłski. Sam go poznałem kilkadziesiąt lat temu, jako jeszcze młody ministrant w jednej z gdańskich parafii, gdzie przybył ze względu na to, że usłyszał o jakimś rodzącym się sanktuarium. Choć historia tego miejsca – kaplicy Matki Bożej Brzemiennej w Gdańsku Matemblewie była już kilkuwiekowa, to jednak dopiero teraz nastąpił jej rozkwit, i ksiądz Stanisław o tym właśnie usłyszawszy tam przybył. Pamiętam jak ze swoim przyjacielem, księdzem Stanisławem Płatkiem tam właśnie zaczęli odprawiać msze święte w języku Esperanto. Bardzo był tym językiem zafascynowany. Dzisiaj, gdy przywołujemy historię jego życia, zdajemy sobie sprawę, że ogromną rolę w jego życiu odegrało jego kaszubskie pochodzenie. Jesteśmy tu, w Lipuszu, gdzie przyszedł na świat 88 lat temu, 29 czerwca. Tutaj wzrastał, tutaj z pewnością i z domu rodzinnego, i z tej cudownej kaszubskiej ziemi, pięknej niezwyklej historii pisanej miłością do Boga, do Kościoła, do tej małej Ojczyzny, czerpał te trawienne, te życiowe soki, które sprawiły, że odkrył w sobie kapłańskie powołanie. Ostatecznie przyjmuje święcenia kapłańskie w 1961 r. 62 lata kapłaństwa to szmat czasu. Potwierdzeniem tego, że miał tej energii życiowej bardzo dużo jest chociażby to, jak wiele przeszedł palcówek. Kiedyś żartował, byłem świadkiem tego żartu, – jedni mówili, że bardzo długo w jednej czy drugiej parafii, a on aż w 18 – żartował z właściwą sobie swadą – widzicie, bo o mnie to się każdy bije, i chce mnie mieć chociaż na chwilę. To on jest autorem tego dowcipu powtarzanego wśród księży. Wielu się temu (...) nie sprzeciwiało. Trudno mi teraz jest wszystkie parafie po kolei wymieniść, choć skrętnie kurialiści je przygotowali. Wystarczy rzec, że było ich osiemnaście. Można powiedzieć, że miał szansę osiągnąć kapłańską dojrzałość przez tę liczbę osiemnastu parafii. Ale w rzeczywistości najdłuższą placówką, w której przyszło mu przebywać był Dom Księży Emerytów w Kołobrzegu. Tam przebywał od roku 2009 aż po dzień dzisiejszy, do dnia śmierci. Dzisiaj chcę objąć właśnie w jego imieniu wdzięcznością wszystkie te wspólnoty parafialne – z której pochodził, tu w Lipuszu, te w których posługiwał, jak i te, w których przebywał przez ostatnie lata swojego życia. Chcę w jego imieniu podziękować wszystkim, którzy byli jego współpracownikami w dobrych rzeczach, którzy użyczyli mu swojego zaufania, wspierali go w posłudze duszpasterskiej, czasami jak wiemy z historii znajomości księdza Stanisława osoby niezwykle (...).

Ale też chcę dzisiaj, jako że na każdej Mszy Świętej jest ten moment poruszany, świadomi tego, że nikt z nas przed Bogiem Świętym nie jest bez winy, za wszystko to, co mogło być zaniedbaniem w tej posłudze – przeprosić.

Ogromną wdzięczność kieruję pod adresem mieszkańców Domu Księży Emerytów w Kołobrzegu, księdza dyrektora i kolejnych jego poprzedników na tym stanowisku, na ręce siostry Romany ogromną wdzięczność za siostrzane, matczyne wręcz, choć ci, którymi się opiekujecie są od was trochę starsi, za serce i okazaną im dobroć. Dzisiaj mam okazję, prawdę mówiąc, zaznać klimatu tej ziemi jego narodzin, to co go ukształtowało, a potem w tym skrótowym ujęciu te wszystkie placówki, w których przebywał, w których pracował, także pozostając w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej po zakończeniu seminarium w Gościkowie-Paradyżu, aż po Dom Emeryta, wszystkie te etapy kapłańskiego życia, właśnie w tych słowach św. Pawła – „nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt z nas nie umiera dla siebie”. [Żeby] dla nas, którzy w tej uroczystości uczestniczymy była zawarta jak najdalej idąca mądrość, z której skorzystamy. Dziękujemy za jego życie, za jego kapłaństwo. Obok wołania o Boże Miłosierdzie dla naszego zmarłego brata – kapłana, także w tej wspólnej modlitwie, w tej wspólnej modlitwie chcemy zawrzeć myśl o naszym życiu.

Często przy okazji pogrzebu powtarzamy, gdy modlimy się o niebo dla zmarłych, że nie można uczciwie, a co ważniejsze owocnie, skutecznie, prosić o niebo dla zmarłych, samemu uczestnicząc w tej modlitwie, jej nie pragnąc, nie pragnąc nieba. Dlatego niech w nas, uczestnikach tego pogrzebu jeszcze bardziej wzmoże się pragnienie nieba. Nie bynajmniej szybkiej śmierci, choć ci, którzy osiągnęli szczyty świętości, pragnęli jak najszybszego spotkania z Panem Bogiem, ale świadomi tego, że jest to możliwe tu, za życia, zwłaszcza w tym świecie z jednej strony dobrobytu, a z drugiej strony ogromnego nieszczęścia, które wielu cierpi. Tak bardzo potrzebne są świadectwa ludzi dobrych, w tym również kapłanów, osób konsekrowanych, świeckich, bez wyjątku każdego z nas, by odczytać w tym zaproszeniu jeszcze wołanie, nawoływanie, wręcz błaganie o to, abyśmy żyli pośród tego świata dając świadectwo, dobre świadectwo. Pięknie to ujął w bardzo przemawiający sposób, papież Franciszek w odniesieniu do młodych ludzi, ale też i z pewnością do każdego z nas, gdy spotkał się z tu, na polskiej ziemi w Krakowie, z młodymi ludźmi w czasie Światowych Dni Młodzieży przed sześcioma laty – powiedział, by młodzi ludzie ubrali wygodne buty, by zeszl

z wygodnej kanapy i szli przez życie, przez świat pozostawiając po sobie dobry ślad. Bardzo często w rozmowach pomiędzy księżmi i świecczymi też, mówimy w jakiś zdystansowany sposób o różnego rodzaju kazaniach, działaniach ewangelizacyjnych, w których mówi się o śmierci. Wtedy czasami, nawet obruszają się, że mówimy, że to jest straszenie śmiercią. Można straszyć śmiercią, ale można też śmiercią zachęcać do dobrego życia. Gdy zauważymy, kto tak na prawdę o śmierci nie chce mówić, nie chce myśleć, kto unika w ogóle tematu śmierci, gdy ktoś umiera, wydawałoby się przyspiesza, żeby tego nie zauważyć, to z drugiej strony pławi się w krwi, w śmierci, gdy choćby wspomnieć gry, którymi młodzi się zajmują, czy filmy, które oglądamy, one zioną przemocą, śmiercią, uśmiercaniem, zabijaniem, niszczeniem, likwidowaniem, eliminowaniem innych ludzi. Ale gdy umiera ktoś, kto z nami żył, wtedy chcemy zamknąć oczy i szybko przejść dalej, i gdy obserwujemy takie zachowanie i to najczęściej nie tych, którym bliskie jest dobre życie, tylko tych, którzy boją się rozrachunku z prawdziwymi wartościami. Zatem dzisiaj mamy okazję, by pomodlić się za świat, w którym żyjemy. Modlimy się dziękując za życie śp. Stanisława, prezbitera, przywołujemy wszystko to, co wypełniło jego życie – jego rodzinny dom, ziemię kaszubską, potem seminarium, diecezję w której posługiwał, wspólnoty w których spędził swój życiowy czas. Myślimy też o sobie, by właśnie w imię tego, co powiedziałem nie tylko prosić o niebo dla niego, ale uczciwie też tego nieba dla siebie zapragnąć, pamiętając, że żaden z nas nie żyje dla siebie i nie umiera dla siebie – chcemy jeszcze szerzej spojrzeć i modlić się tutaj za współczesny świat.

Rozmawialiśmy przed chwilą z ojcem franciszkaninem, który powrócił z Medjugorie, o tym co dzieje się tam, w Medjugorie, do którego przybywają ludzie, aby przeżyć swoje przebudzenie, swoją przemianę. Jakby spowiedź dobra, właściwa nie była możliwa w Paryżu, Londynie, Warszawie czy w Moskwie. Ale właśnie tamto miejsce staje się jakąś oazą, w której ludzie odzyskują drogę do własnego sumienia, z czym trudno jest im w tym świecie, z którego się tak chełpimy, który uważamy za nowoczesny, postępowy, świat dobrobytu, świat wolności. Właśnie ten świat, którego nawrócenie dokonuje się w małym miasteczku Medjugorie, jest światem, który bardzo potrzebuje świadectwa ludzi dobrych. Tu na koniec chciałoby się przywołać przypowieść o soli. Kilka ziarenek soli, wiedzą o tym nie tylko gospodynie gotujące (...) ale także i ci, którzy kosztują przygotowanych potraw, czym może być brak kilku ziarenek soli. Właśnie dlatego możemy jeszcze bardziej sobie uzmysło-

wić wielką wartość każdego dobrego człowieka, bez wyjątku. Czasami wydawałoby się lepiej to rozumie świat, który chce stłamsić dobro w zarodku, czy bardziej zależy im na tym, by zamknąć drzwi do kościołów, ewentualnie pozostałości Kościoła zamknąć we wnętrzu kościoła, nie pozwolić mu dzielić się radosną nowiną poza murami. Tak bardzo zależy im na tym, żeby ten świat zrobić neutralny, sam głosząc te tezy (...). Przed nami bardzo ważne decyzje w naszej Ojczyźnie. Wagę tych decyzji jeszcze bardziej doceniamy, gdy dociera do nas poprzez rosnący z dnia na dzień, z godziny na godzinę ogromny spór, także podsycany przez nasze często w tym zaangażowanie. Może właśnie dzisiaj, stojąc nad tą trumną, w tej ciszy, ale w ciszy głośniejszej, może nam wszystkim trzeba się pochylić nad swoim życiem i zapytać, jaką ma wartość. Właśnie dlatego tak wielkie znaczenie mają słowa – niech będą przepasane wasze biodra, i te – nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie. Młodzi ludzie dziś wręcz szaleją za tym, żeby jeden, nawet głupi wpis, ktoś polubił, zalajkował. A dlaczego współczesny świat, nie tylko młodzi, ale i my, nie walczymy o to, żeby ktoś nas naprawdę polubił. Nie za to, że jesteśmy płacy, prymitywni, za to, że zasłużymy na jakieś miejsce w informacjach, gdzie cieszą się z ludzkich upadków, ale za to, że jesteśmy dobrzy? Że jako dzieci Chrystusa, dzieci Światłości, jesteśmy apostołami tej Światłości we współczesnym świecie. Gdy spoglądamy na życie śp. Księdza Stanisława, i gdy przywołujemy wszystko co je wypełniło, mamy okazję wysunąć daleko idące wnioski, które pozwolą nam wszystkim jeszcze bardziej zrozumieć to, co powiedział dwa tysiące lat temu Chrystus i chwilę potem św. Paweł. Nikt z nas nie żyje dla siebie. Jeżeli dzisiaj towarzyszą nam przez dyskusje publiczne, między innymi głosy mówiące o tym, że człowiek, choć żyjący w dużych skupiskach ludzkich jest niezwykle samotny, to dzieje się tak nie dlatego że on sam daleko mieszka, bo okazuje się że dziś najbardziej samotni są mieszkańcy dużych miast, ale dlatego, że nie zauważamy drugiego człowieka. Dzisiaj więc dziękując za życie kapłana Stanisława chcemy dziękować za wszystkie dobre czyny jego, kapłanów i jeszcze bardziej prosić, by nie zabrakło tych apostołów ewangelicznego dobra we współczesnym świecie, także osób konsekrowanych. Dzisiaj patrząc na jego życie jako rodzina, bliscy, świeccy, jako wspólnota Kościoła, w tej całej przemądrzałej dyskusji, której jest pełno w świecie, rozdyktowanym świecie, chcemy jeszcze bardziej, by świat nie (...) się tylko słowami „kocham cię”, ale też i czynami. Cóż znaczą słowa „kocham cię” wypowiedziane przez jedną osobę do drugiej, kiedy nie idą za tym

czyny. Nawet najpiękniejsze, może potwierdzone wręczonymi kwiatami – niewiele znaczą. Cóż znaczy sutanna czy biskupia mitra, jeżeli w ślad za wypowiedzianymi słowami nie będzie szła postawa.

Dzisiaj chcemy więc wspólnie modlić się nie tylko o dar nieba dla samego Stanisława, ale by samemu w niebie się jeszcze bardziej rozkochać. I odkrywając nasze powołanie biskupa, kapłana, osoby konsekrowanej, świeckich – jeszcze bardziej to niebo wprowadzać na nasze życiowe drogi. Dlatego przecież często mówimy, gdy odwiedzamy bliskich, krewnych, znajomych, ich domy, gdy dobrze się tam czujemy, często mówimy – u nich jest jak w przedsionku nieba, albo nawet czasami mówimy – u nich jest dobrze, jak w niebie. Dlatego niech i nas niebo fascynuje, niech niebo przekłada się na życie kapłańskie, konsekrowane, świeckie i niech będzie tym, co wypełni to narzekanie, to utyskiwanie, to wołanie o nowy, lepszy świat bardzo konkretnymi postawami każdego z nas. Moją i twoją. Niech jednak w tej refleksji i modlitwie dominuje pamięć o naszym zmarłym bracie, za którym wołamy: „Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie”. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.